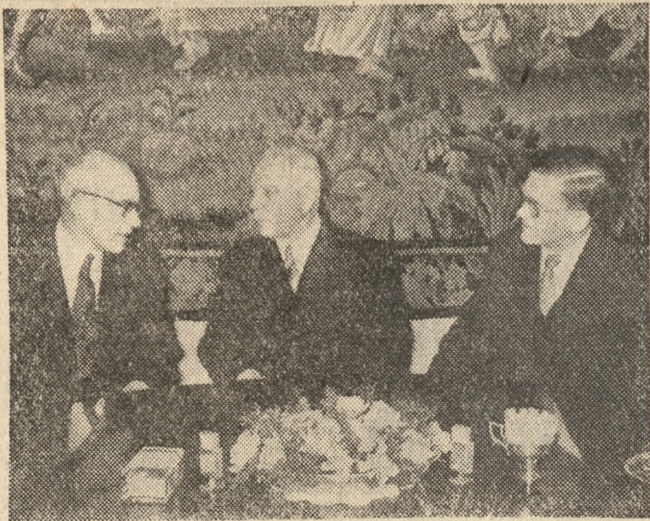




17 bm. odbyło się w Radzie Państwa spotkanie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Klimenta Woroszyłowa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem, I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Na zdjęciu (od prawej): A. Zawadzki, K. Woroszyłow i W. Gomuła. Fot. — CAF

Plenum KW PZPR poświęcone sprawom rolnictwa

(Inf. wł.)

W dniu 18 bm. rozpoczęły się obrady plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Tematem plenum, któremu przewodniczył I sekretarz KW Wincenty Kraśko, jest omówienie aktualnych problemów rolnictwa wielkopolskiego oraz zadań w pracy partyjno-politycznej na wsi. W obradach uczestniczą m. in. członkowie Komitetu Centralnego PZPR: pos. Marian Spychalski, pos. Jan Izdorezyk i Edmund Pszczółkowski, kierownik Wydz. Rolnego KC. Na plenum obecny jest pos. Stanisław Zimny, prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Poznaniu i członek NK ZSL.

W wygłoszonym na wstępie obrad referacie sekretarz KW Stanisław Furgał przedstawił, poparty licznymi danymi, obraz aktualnej sytuacji rolnictwa wielkopolskiego, podkreślając zwłaszcza pozytywne wyniki nowej polityki rolnej. Referent stwierdził, iż obok starań o dalszy wzrost produkcji zbożowej i intensyfikację tego typu upraw, należy szerzej rozwinąć warzywnictwo, sadownictwo oraz uprawy roślin przemysłowych. W dziedzinie hodowli niezbędne jest zwiększenie pogłowia bydła, z czym wiąże się m. in. kwestia wzmocnionej troski o odmłodzenie stada. W dalszym ciągu referat Stanisław Furgał przedstawił poprawiającą się stale sytuację PGR i spółdzielni produkcyjnych oraz wskazał na pilną potrzebę uregulowania stosunków własnościowych i gleboznawczej klasyfikacji gruntów.

Referent, analizując zagadnienia polityczne wsi woj. po-

O znaczeniu nauk W. I. Lenina

W dniu 18 bm. odbył się, zorganizowany przez KW i KM PZPR w Poznaniu, odczyt sekretarza propagandy KW Cezarego Murawskiego na temat znaczenia nauk Włodzimierza Ilicza Lenina dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Odczytu wysłuchał aktyw wojewódzki i miejski PZPR. Obecni byli także — poseł Poznania na Sejm PRL gen. Marian Spychalski oraz kierownik Wydz. Rolnego KC PZPR Edmund Pszczółkowski.

Po odczycie wyświetlony został film pt. „Symfonia Leningradzka”, osnuty na tle skomponowanej przez D. Szostakowicza VII symfonii poświęconej Leningradowi. Film ten wchodzi obecnie na ekran kina „Bałtyk”.

Z ostatniej chwili

ZSRR żąda natychmiastowego zwołania Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP)
Przewodniczącemu Związku Radzieckiego w ONZ, A. Sobolew, zażądał zwołania Rady Bezpieczeństwa. Oświadczył on, że na posiedzeniu tym Rada powinna rozpatrzyć sprawę dokonywania przez amerykańskie samoloty wojskowe z ładunkiem bomb atomowych i wodorych lotów w kierunku terytoriów ZSRR oraz niezłocznie podjąć kroki kładące kres postępowaniu tego rodzaju.

znańskiego podkreślił, iż dalsze postępy na drodze rozwiązywania problemów naszej wsi zależą w dużej mierze od aktywności organizacji i instancji partyjnych, a także od prawidłowego ułożenia w terenie stosunków między PZPR a ZSL. Nawiązując do najlepszych tradycji sojuszu i współpracy ruchu robotniczego i ludowego PZPR i ZSL są w stanie wspólnie zrealizować zadania, wynikające z założeń VIII październikowego Plenum KC PZPR i znajdujące odzwierciedlenie w polityce, określonej wspólnie przez KC Partii i NK ZSL.

Po referacie — rozpoczęła się dyskusja. Dziś — dalszy ciąg obrad. (—)

Kongres Związków Zawodowych dobiega końca

Zakończenie dyskusji © Uchwalenie statutu

WARSZAWA (PAP)
18 bm. posiedzenie plenarne Kongresu Zw. Zaw. rozpoczęło się o godz. 15.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja, w której głos zabralo jeszcze trzech mówców.

Przewodniczący obrad zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji. Na ogólną liczbę 60 osób zapisanych do głosu przemawiało w ciągu trzech dni 54 mówców. Wniosek przyjęto jednogłośnie, po czym w imieniu komisji statutowo-organizacyjnej projekt statutu Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce referuje wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych — Wacław Łazuchiewicz. Kongres zatwierdza statut przy jednym głosie wstrzymującym się.

Po złożeniu sprawozdania przez komisję porozumiewawczą Kongres zatwierdził listę kandydatów do władz związkowych oraz wybrał komisję skrutacyjną. Na tym zakończyły się obrady plenarne pię-

4 rekordy Polski w pierwszym dniu mistrzostw

Wczoraj w sali KKS Lech przy ul. Matejki rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa Polski w dźwiganiu ciężarów. Na starcie, zgodnie z zapowiedziami, stanęła cała czołówka ciężarowców naszego kraju.

Plonem pierwszego dnia turnieju były 4 rekordy Polski. Autorami ich są: Jankowski (Legia — Warszawa), który poprawił należące do niego rekordy w rwaniu 97,5 kg (rekord Polski o 2,5 kg lepszy od poprzedniego), podrzucie — 120 kg (o 5 kg lepszy) oraz w trójbój — 307,5 kg (o 7,5 kg lepszy od poprzedniego rekordu). Czwarty rekord Polski ustanowił w wadze piórkowej Zieliński w wyciskaniu, osiągając 110 kg. Wynik ten jest o 2,5 kg lepszy od poprzedniego rekordu należącego do tego zawodnika.

Wyniki wagi koguciej: 1) Jankowski (Legia W-wa) — 307,5 kg w trójbój; 2) Stepien (Start — Bielsko) — 262,5 kg; 3) Starzycki (Ruch — Chorzów) — 252,5 kg; 4) Augustyniak (Gwardia — Łódź) — 252,5 kg.

W chwili zamykania numeru odbywały się jeszcze boje w wadze piórkowej. Dziś dalszy ciąg turnieju. (Of)

Cena 50 gr

Nakład 105 500

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

W kierunku przyjaźni
czytaj na str. - 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, sobota 19 IV 1958

Nr 92 (4421)

Kliment Woroszyłow na Śląsku

Tłumne i serdeczne powitanie na trasie przejazdu — wielki wiec w Katowicach

KATOWICE (PAP)

18 bm. drugi dzień swego pobytu w Polsce przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Kliment Woroszyłow rozpoczął już o godz. 5 rano. Odbył on samotnie długi spacer po Warszawie.

We wczesnych godzinach porannych przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Kliment Woroszyłow i osoby towarzyszące mu w czasie pobytu w naszym kraju udali się specjalnym pociągiem z Warszawy do Katowic.

Na całej długiej trasie jego przejazdu, na stacjach kolejowych, na mijanych wiaduktach, przy skrzyżowaniach z szosami zgromadziły się tłumy ludności. W Częstochowie, gdzie po raz pierwszy zatrzymuje się pociąg — perony zapelnione kilkudziesięcym tłumem. Młodzież szkolna wręcza ukazującemu się w oknie K. Woroszyłowowi naręczą kwiatów.

Do drzwi wagonu, w którym jadą goście radziecy, przeciska się wśród tłumu starsza już kobieta, która podaje K. Woroszyłowowi list paczuszkę. Paczka zawiera mośnię kubek z wrytymi na nim widokami Starej Warszawy. Jak wynika z listu, kubek ten, który podarowała przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR robotnica Stradomskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego — Teofila Gęboryś, jest jedyną pamiątką, jaka została jej z mieszkania w stolicy zburzonego w czasie powstania warszawskiego.

Pociąg rusza z Częstochowy. Na wszystkich dalszych stacjach aż do Katowic nieprzebrane tłumy ludzi serdecznie pozdrawiają radzieckich gości. K. Woroszyłow kilkakrotnie przemawia z okna do witających go, dziękując za serdeczne przyjęcie.

O godzinie 11, pociąg specjalny zatrzymuje się na dworcu w Katowicach. Dworzec, jak całe miasto i cały Śląsk, udekorowany jest sztandarami biało — czerwonymi i czerwonymi.

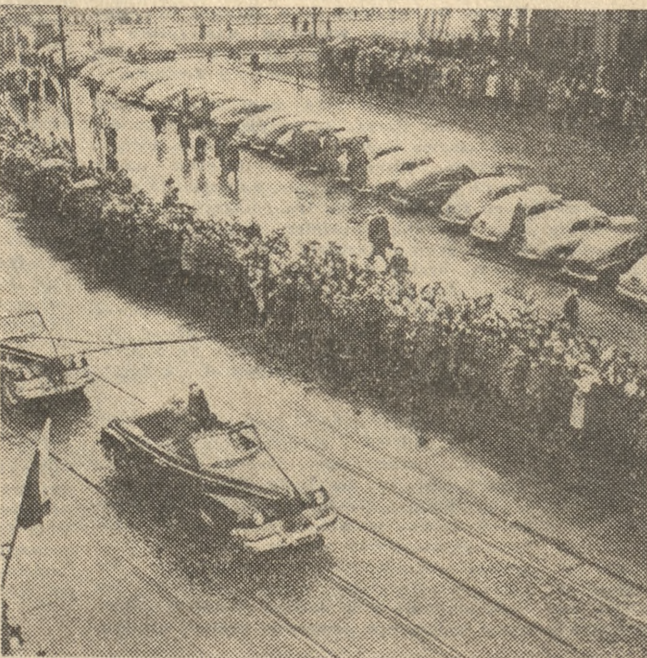
Goście i gospodarze zajmują miejsca na trybunie zainstalowanej na placu przed dworcem. Na placu wypełnionym mieszkańcami Katowic, rozbrzmiewała pieśń „Sto lat”.

Zabiera głos Edward Gierrek. Wita on serdecznie gości radzieckich w sercu polskiego przemysłu, na robotniczym Śląsku. Z kolei K. Woroszyłow serdecznie pozdrawia zebrane tłumy wyrażając radość, że mógł przyjechać do Polski i do Katowic oraz dziękuje za gorące przyjęcie. Jego słowa wywołują, gorące owacje na cześć przyjaźni polsko — radzieckiej, na cześć pokoju i solidarności wszystkich ludzi pracy.

K. Woroszyłow i A. Zawadzki zajmują miejsca w otwartym samochodzie. Kolumna wozów wśród nieustających owacji wolno przejeżdża wśród zebranych na ulicach Katowic tłumów kierując się w stronę Siemianowic i dalej w objazd Niecki Węgłowej. Na całej kilkudziesięciokilometrowej trasie przejazdu wielotysięczne tłumy, transparenty, sztandary, kwiaty.

Na zdjęciu: Licznie zgromadzeni mieszkańcy stolicy witają przejeżdżającą ulicami miasta delegację radziecką.

CAF — fot. Szyperko



Telefonem ze Spóły

Triumfatorzy z Paryża na starcie „Małej Olimpiady”

Ze spalskiego obozu najlepszych biegaczy Polski trener Kępka w telefonicznej rozmowie zawiadomił prezesa POZLA Jana Marcinkowskiego, że ostatecznie na starcie biegów przełajowych „Głosu” w ramach „Małej Olimpiady” staną kilkunastu biegaczy naszej czołówki. Ożóg, Płonka, Kuchniewski triumfatorzy w międzynarodowym biegu „Humanité” w Paryżu poprowadzą do ostrej walki biegaczy o puchar i nagrody „Głosu”.

Zabraknie jedynie Krzyszto- wiaka, który w tym dniu zobowiązał się startować w swym rodzinnym mieście Bydgoszczy. Chromik wyraził żal, nie może wziąć udziału, gdyż nie wyleczył się jeszcze zupełnie z ostatnio odniesionej kontuzji.

Do biegu seniorek trener Kępka, który z całą ekipą przybędzie do Poznania zgłosi reprezentantkę Polski Wawrzynek. (Dalsze szczegóły patrz na stronie 6).

Oczy przechodniów znajdujących się przed „Okrąglakiem” przyciągają wystawione w oknie nagrody dla zwycięzców Małej Olimpiady „Głosu”. Rzekniesz, że jest na co popatrzeć nagrody ładne, praktyczne a nierzadko i cenne.

Jak się dowiadujemy, w oknie nie jest wystawiony pełen ich komplet, gdyż nieomal w przededniu imprezy organizatorzy jej otrzymali nowe, cenne nagrody.

Fot. K. Przychodźki



Powołano Prezydium Komitetu Obchodu 40 rocznicy Powstania Wielkopolskiego

(Inf. wł.)

W gabinecie rektora UAM odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie Prezydium Komitetu Obchodu 40 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, na którym dokonano wyboru władz. Prezydium ukonstytuowało się w następującym składzie: przewodniczący — rektor UAM, prof. dr Alfons Klafkowski, zastępcy — pos. Stefan Brzeziński i prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur. W skład Prezydium weszli ponadto przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych, naukowych, architektki, dziennikarze itp. Powołano również komisje: organizacyjną propagandową, budowy pomnika Powstańców Wlkp., finansową i historyczną.

W ramach obchodów rocznicy Towarzystwo Historyczne i Wydziały Historyczne UAM zorganizują w połowie grudnia 2-dniową konferencję naukową, na którą zaproszeni zostaną naukowcy z ZSRR, NRD i CSR. Program konferencji przewiduje m. in. wygłoszenie 4 referatów podstawowych, w tym jeden profesora berlińskiego. Na katedrach historycznych UAM odbędzie się uroczysta sesja naukowa.

Komitet Obchodu przewiduje wydanie specjalnych pocztówek, plakatów, znaczków itp. oraz wystąpienie z wnioskiem o przemianowanie jednej z ulic poznańskich na ul. Powstań-

ców Wlkp. Wydawnictwo Poznańskie przygotowuje nowe dzieło historyczne — pracę zbiorową 4 autorów. (V)

Wody Wisły, Bugu i Narwi zalewają dalsze wsie

WARSZAWA (PAP)

Meldunki o sytuacji powodzowej, otrzymane 18 bm. do godz. 14 były w dalszym ciągu alarmujące. Woda zalewa wciąż nowe wsie w dorzeczu Wisły i w wielu miejscach znacznie przybiera. Ekipy ratownicze prowadzą w dalszym ciągu ewakuację ludności z zalanych wsi.

W rejonie Wisny powódź spowodowała awarię linii wysokiego napięcia. Usunięcie awarii potrwa co najmniej 3 dni.

Na Bugu kulminacyjna fala powodzowa minęła Wyszków. Poziom wody w miejscowości Zegrze w dalszym ciągu wzrasta. We wsi Rybaki woda przerwała świeżo usypany wał zalewając całkowicie wieś. Ludność ewakuowano przy pomocy wojska. Częściowo ewakuowano także wsie: Dąbrowa, Topolina i Wieliszew.

Wezbrane wody Narwi spowodowały przerwę w komunikacji drogowej w rejonie Ostrołęki. Na drodze Warszawa — Rozan — Ostrołęka na 108 i na 112 km woda przelewa się przez całą szosę na długości ok. 100 m. Komunikacja wstrzymana jest także na drogach Ostrołęka — Łomża i Ostrołęka — Myszyniec oraz Wyszków — Łochów. Jak dotychczas nie zanotowano uszkodzenia żadnego z mostów.

Chcesz mieć spokój w domu?
Wyślij rodzinę na Małą Olimpiadę „Głosu”

Otwarcie Światowej Wystawy w BRUKSELI wielką manifestacją na rzecz pokoju

BRUKSELA (PAP)

Zasadnicze uroczystości związane z otwarciem wystawy światowej — 1958 odbyły się w sali wielkiego gmachu zbudowanego jeszcze z okazji wystawy światowej w 1935 r., którego fasada została jednak obecnie zmieniona. Zdobą ją symbol pokoju: gołąb o szeroko rozpostartych do lotu skrzydłach na tle białego usianego pięciokątnymi nieregularnymi gwiazdami, będącymi emblematem wystawy. Duchem pokoju i współpracy międzynarodowej przepojone były wszystkie wygłoszone w tym gmachu przemówienia, co spowodowało, że otwarcie wystawy przekształciło się w wielką manifestację na rzecz pokoju i współpracy międzynarodowej.

„Ludzkość — powiedział m. in. król Baudouin — wkroczyła w nową erę historii. Siły, których potęgę jeszcze ćwierć wieku temu nikt nie zdołałby sobie wyobrazić, oddane zostały do dyspozycji ludzi. Przed nami otwierają się nowe drogi: droga prowadząca do coraz niebezpieczniejszego wyścigu zbrojeń, grożąca obró-

ceniem przeciwko ludzkości wszystkich osiągnięć naukowców, oraz droga, dzięki której można by niezależnie od różnic w koncepcjach społecznych, politycznych lub kulturalnych dojść do wzajemnego zrozumienia — jedyna droga wiodąca do prawdziwego pokoju. Celem tej wystawy jest przychylenie się do atmosfery współpracy i pokoju.

Wyrażam pragnienie — powiedział premier Belgii Van Acker — aby ta wielka manifestacja, jaką jest wystawa, przyczyniła się do przywrócenia zaufania między narodami.

Apelując do młodzieży mówca stwierdził: „Jutrzejszy świat będzie taki, jakiego za pragnie obecna młodzież. Dlatego też młodzież powinna pójść w kierunku pokoju, sprawiedliwości społecznej i współpracy międzynarodowej.”

Przemówienia nagradzane były burzliwymi oklaskami. Entuzjazm wywołał przemarsz kilkudziesięciu dziewcząt ze sztandarami narodowymi, reprezentujących państwa biorące udział w wystawie. I kiedy obok Amerykanki szła Rosjanka, obok Francuzki — Tunezyjka i Marokanka, obok Egipcjanki przedstawicielka Izraela, wszystkie bardzo ładne, pogodne, uśmiechnięte — wrzenie ogólne było jedno — oto

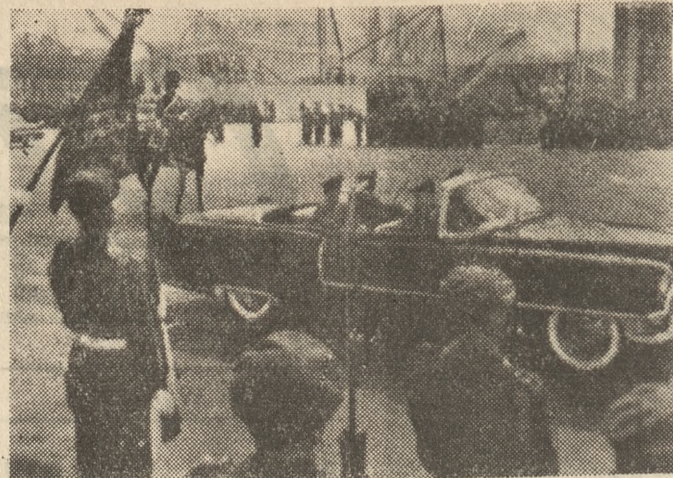
szczerą manifestacją pokoju i przyjaźni między narodami.

OTWARCIE PAWILONU SZTUK PIĘKNYCH

W piątek zainaugurowany został uroczystością na Wystawie Światowej w Brukseli pałac sztuki pięknych.

Będzie w nim można obejrzeć dwie wystawy: „50 lat nowoczesnej sztuki” (w okresie od 18 kwietnia do 21 lipca) oraz „Człowiek a sztuka” (od 8 sierpnia do 19 października).

Otwarcia pałacu dokonał król Baudouin.



W dniu 17 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie Światowej Wystawy w Brukseli. Na zdjęciu: Moment przybycia króla belgijskiego i księcia Alberta.

Fot — CAF

Rozwój kryzysu rządowego we Francji Mnożą się apele o rząd lewicy

PARYŻ (PAP)

Za radą przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, La Troquera i licznych osobistości z kół parlamentarnych prezydent Republiki Coty postanowił niewyznaczyć kandydata na premiera przed po-

niedziałkiem, tj. przed pierwszym etapem wyborów kantonalnych. Tymczasem przeprowadza on nadal konsultacje z przedstawicielami grup Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki. W sobotę ma przyjąć byłych premierów Francji, m. in. Mendes France'a Guy Molleta i Gaillarda.

Padang zajęty przez wojska rządowe

PARYŻ (PAP)

Jak podała agencja France Presse, oddziały indonezyjskich wojsk rządowych zajęły w czwartek miasto Padang na Sumatrze środkowej — do nie dawna siedzibę sztabu rebeliantów.

Oddziały rządowe przypuściły szturm z kilku stron. W akcji brali udział skoczki spadochronowi, piechota i oddziały marynarki. Z doniesień radia w Dżakarcie wynika, że wojska rządowe napotkały nie wielki opór.

W całym kraju mnożą się tymczasem apele o stworzenie rządu lewicy. Tego rodzaju rezolucje podejmowane są na wiecach wyborczych (Tuluza, La Garonne, Colombes, Argenteuil, Levallois — Perret) przez niektóre rady miejskie, jak np. w Genesiat, która zażądała stworzenia rządu Frontu Ludowego, przez organizacje związkowe i in.

Sukces „Ślaska” w Paryżu

PARYŻ (PAP)

Korespondent PAP donosi: W środę wieczorem w przepelnionej sali popularnego teatru rewiowego „Alhambra” zespół „Ślask” rozpoczął galowy przedstawienie swe występy we Francji.

Na przedstawienie przybyli ambasador PRL w Paryżu Stanisław Gajewski i członkowie korpusu dyplomatycznego, w tym 17 ambasadorów, liczne francuskie osobistości polityczne oraz reprezentanci świata nauki i kultury.

Przedstawienie przyniosło stuprocentowy sukces, a to dzięki świetnemu programowi, bardzo dobrej inscenizacji, szybkiemu tempu i wyśmienitemu przepłataniu występów tanecznych z wokalnymi.

Uchwały Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP)

Jak już podawaliśmy, 16 bm. obradowała Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Izba Ludowa zaaprobowala deklarację rządową, deklarację Rady Ministrów z 10 kwietnia br. i wyraziła gorące poparcie dla uchwały Rady Najwyższej ZSRR o zaprzestaniu prób z bronią termojądrową.

Izba Ludowa wzywa ludność obu państw niemieckich do zdecydowania się w walce przeciwko wyposażeniu Bundeswehry w broń atomową i do udaremnienia realizacji decyzji Bundestagu w tej sprawie.

Uchwalono tekst apelu do Bundestagu, by zgodnie z notą rządu NRD skłonił rząd Republiki Federalnej do opracowania wspólnie z rządem NRD odpowiedzi Związku Radzieckiemu w sprawie zaprzestania prób z bronią nuklearną.

Izba Ludowa zwróciła się ponadto do parlamentu krajów sąsiadujących z Niemcami oraz do rządu szwedzkiego, jak również do parlamentu szwajcarskiego z wezwaniem do czynienia wszystkiego, by nie dopuścić do urzeczywistnienia zbrodniczych planów rządu bońskiego.

WŚRÓD PRZYJACIÓŁ

Moskwa

„Literaturnaja Gazeta” zamieściła niedawno artykuł na temat kryteriów wyboru pozycji literatury światowej, wydawanych w Związku Radzieckim.

„Pojęcie czytelnika o całości literatury tego lub innego narodu, tego lub innego kraju w różnych okresach — stwierdza się w artykule — kształtuje się w zależności od tego, z jakimi książkami zapoznaje się czytelnik. Nasuwa się pytanie czy wydawnictwa publikujące utwory zagranicznych autorów zastanawiają się dość wnikliwie nad tym, co wydają lub zamierzają wydać?”

Autor artykułu — W. Iwaszewa — w odpowiedzi na to pytanie stwierdza, że plany radzieckich wydawnictw przewidują w dziedzinie przekładów pozycje, które reprezentują aż nadto bogato jedne okresy historyczne, z niewątpliwą szkodą dla innych. Autorka domaga się uwzględnienia w planach wydawniczych większej ilości pozycji literatury kanadyjskiej i hiszpańskiej. Postuluje również konieczność zapoznania czytelnika

Życzliwa odpowiedź rządu belgijskiego na memorandum rządu PRL

WARSZAWA (PAP)

Rząd PRL otrzymał od rządu belgijskiego następującą odpowiedź na przekazane rządowi belgijskiemu w dniu 14 lutego br. memorandum w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej: „Rząd polski kilkakrotnie w ciągu ostatnich miesięcy zwracał uwagę rządu belgijskiego na różne aspekty planu ograniczonego rozbrojenia atomowego, wniesionego w dniu 2 października 1957 r. przez J. E. ministra Rapackiego na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Oświadczenia te, a w szczególności uwagi przekazane przez J. E. pana ambasadora Polski w dniu 24 października 1957 r., jak również aide-memoire wręczone chargé d'affaires Belgii w Warszawie w dniu 14 lutego br. skupiły całkowitą uwagę belgijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Znaczenie tych propozycji podkreślił zresztą w wywiadzie dla radia belgijskiego w dniu 3 marca 1958 r. minister spraw zagranicznych Królestwa Belgiijskiego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa, że propozycja rządu polskiego — wraz z propozycjami pochodzącymi z innych źródeł zmierzającymi do zmniejszenia napięcia międzynarodowego stanowią bardzo cenny wkład w wysiłki obecnie podejmowane dla położenia kresu wyścigowi zbrojeń i osiągnięcia ogólnego rozbrojenia w warunkach bezpieczeństwa.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi ambasadę polską, aby zechciała łaskawie przekazać rządowi polskiemu podziękowania za przedstawione oświadczenia i za wysiłki czynione w tak wzniosłym celu.”

Opowiadania o Leninie

W czwartek w dwóch największych kinach moskiewskich odbyła się premiera nowego filmu pt. „Opowiadania o Leninie”, zrealizowanego przez studio „Mosfilm”.

Ponad 100 tys. Hamburczyków demonstrowało przeciwko „śmierci atomowej”

BONN (PAP)

Imponująca demonstracja przeciwko zbrojeniom atomowym w NRF, która odbyła się w czwartek w Hamburgu — największym mieście Republiki Federalnej — zgromadziła na placu przed ratuszem przeszło 100 tys. mieszkańców tego miasta. Niektóre agencje, jak np. United Press obliczają liczbę uczestników demonstracji na 140 tys. Ruch uliczny w mieście został całkowicie sparaliżowany od godziny 17 do 18. Demonstracja odbyła się z inicjatywy „Komitetu Walki Przeciwko Śmierci Atomowej” zrzeszającego przedstawicieli różnych partii politycznych, kół kościelnych, przedstawicieli świata kultury i nauki.

Na wiecu przemawiali kilku mówców, m. in. sam burmistrz Hamburga Brauer.

Na konferencji prasowej, która odbyła się po wiecu, burmistrz Brauer zakomunikował, iż senat przygotował już projekt ustawy w sprawie referendum ludowego. Projekt ten zostanie przekazany do rozpatrzenia parlamentowi Hamburga.

Standaryzacja uzbrojenia krajów UZE

PARYŻ (PAP)

Obradujący w Paryżu ministrowie obrony siedmiu krajów Unii Zachodnio-Europejskiej postanowili przyspieszyć prace zmierzające do ujednolicenia zbrojeń i produkcji sprzętu wojennego „na zasadzie regionalnej w ramach NATO”.

Stała komisja zbrojeniowa UZE zbada dwie listy, jedną przedstawioną przez Wielką Brytanię, zaś drugą — przez Francję, Włochy i Niemcy Zachodnie, obejmujące kilkanaście rodzajów sprzętu wojennego, od karabinów maszynowych do pocisków kierowanych, których produkcja ma być w przyszłości ewentualnie ujednolicona.

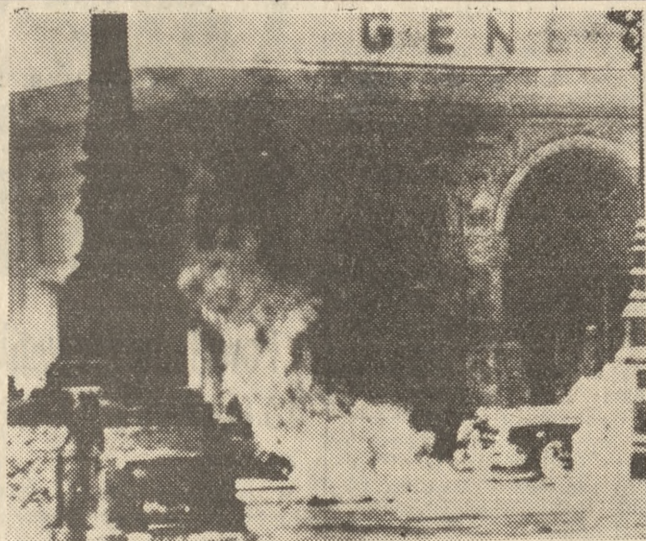
Chłopiec czy dziewczynka — na zawołanie

NOWY JORK (PAP)

Lekarz z Montrealu (Kanada) dr Pauline Bergoff-Gillow odkrył metodę dzięki której kobieta może urodzić chłopca albo dziewczynkę w zależności od tego, co sobie życzy. Miejscowy dziennik „Le Peuple”, który podał tę wiadomość, pisze, że dzięki metodzie wspomnianego lekarza, 14 matek urodziło „na zamówienie” 12 chłopców i 2 dziewczynki. Zabieg dr. Bergoff-Gillow'a polega na wstrzykiwaniu hormonów do organizmu matki.

Bergoff-Gillow twierdzi, że „kobiety typu męskiego, które poślubiają mężczyzn typu męskiego z reguły wydają na świat chłopców”. Przeciwnie „co się tyczy dziewczyn, ich ojcowie są przeważnie ubodzy w męskie hormony”.

Wstrzykiwanie odpowiednich hormonów do organizmu matki — zgodnie z metodą Bergoff-Gillow'a — pozwala w dowolny sposób regulować równowagę hormonów w organizmach rodziców.



NA KUBIE TRWA WALKA O WOLNOŚĆ
Pożar na przedmieściu Hawany wzniesiony bombą rzuconą przez powstańców. Fot. — CAF

Głos
na szerokim
świecie

Kryzys rządowy we Francji

gromadzenie Narodowe, zwołane na nadzwyczajną sesję, w nocy z dnia 15 na 16 kwietnia większością 66 głosów odrzuciło wniosek rządu w sprawie przyjęcia dotychczasowych wyników amerykańsko-angielskiej misji „dobrych usług”. Spowodowało to upadek gabinetu Gaillarda. Przyjęcie tych wyników było mocno popierane przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Trwająca 7 tygodni misja Murphy'ego i Beeley'a doprowadziła do uzgodnienia z prezydentem Tunisu Bourguibą następujących punktów ewentualnego kompromisu z Francją:

Francja ewakuuje całe terytorium Tunisu z wyjątkiem Bizerty. Sprawa obecności francuskich oddziałów wojskowych w tej bazie będzie przedmiotem późniejszych rozmów między rządami Francji i Tunisu; południowe lotniska tunezyjskie znajdować się będą pod kontrolą przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Anglii; Tunis przywróci niektóre konsultaty francuskie w zamian za otwarcie nowych konsulatów tunezyjskich we Francji; władze tunezyjskie zbadają ponownie sprawę wydalonych obywateli francuskich.

Natomiast rząd tunezyjski stanowczo odrzucił kwestię kontroli granicy algiersko-tunezyjskiej. A to właśnie stanowiło warunek sine qua non wysuwany przez niezależnych i republikanów społecznych, jako praktyczny sprawdzian neutralności Tunisu w konflikcie algierskim.

Bourguiba uzasadniał swoje stanowisko tym, że przyjęcie warunku kontroli granicy algiersko-tunezyjskiej zwróciłoby przeciwko niemu opinię całego świata arabskiego, popierającego walkę Algieru, a w następstwie

tego zmusiłoby go do ustąpienia. Ponadto wysunął on także i inny wzgląd. Krok taki, świadczący o nieprzyjaznej postawie rządu tunezyjskiego wobec Algieru, musiałby doprowadzić do bliższego związania się FLN z Kairzem, a w wypadku powstania algierskiego komitetu wywoleńczego, względnie algierskiego rządu emigracyjnego, swoją siedzibę założyłby on nie w Tunisie, ale w Kairze. Oznaczałoby to — zdaniem Bourgiby — wzmocnienie wpływu nasseryzmu w Afryce północnej i pociągnęłoby za sobą szersze następstwa dla polityki Zachodu.

W tej sytuacji rząd amerykański zaczął nalegać na Paryż, by przyjąć na razie dotychczasowe wyniki misji „dobrych usług”. Prezydent Eisenhower wystosował nawet list do premiera Gaillarda, apelując do zdrowego rozsądku rządu francuskiego, który za wszelką cenę powinien doprowadzić do kompromisu z Tunisem, aby uniknąć wytoczenia sprawy na forum Rady Bezpieczeństwa. Rząd USA ostrzegł, że w ONZ Stany Zjednoczone nie będą mogły podtrzymywać Francji, a to z uwagi na swoją politykę wobec świata arabskiego. Tak więc Francji zagroziłaby w takim wypadku izolacja dyplomatyczna.

Ministrowie prawicowi stali na stanowisku sztywnej polityki i nieustępowania pod naciskiem amerykańskim. Skłonni byli raczej wnieść sprawę do Rady Bezpieczeństwa, gdzie Francja złożyła skargę przeciw ingerencji Tunisu w wojnę algierską. Ich zdaniem pozostawienie sprawy kontroli granicy algiersko-tunezyjskiej w zawieszaniu nie tylko przedłużałoby wojnę algierską, ale sankcjonowałoby w pewien sposób wspomaganie walczącego przeciwko Francji Algieru.

Ostatnio mówiło się w Paryżu o możliwości mediacji Hammarskjöld. Takie wyjście bowiem pozwoliłoby uniknąć głosowania w Radzie Bezpieczeństwa.

W Paryżu mówił się wręcz o ingerencji anglo-amerykańskiej w spór francusko-tunezyjski i o presji wywieranej na rząd francuski, który z kolei republikanie społeczni oskarżają o prowadzenie w sprawach afrykańskiej „polityki monarchijskiej”. Ponadto zaś odwołanie się do organizacji międzynarodowej w sprawach kontroli granicy algiersko-tunezyjskiej musiałoby doprowadzić do dyskusji nad problemem algierskim, co oznaczałoby internacjonalizację tego problemu, czego dotychczas strona francuska starała się przede wszystkim uniknąć.

W najbliższą niedzielę odbędzie się we Francji pierwsza tura wyborów do samorządów lokalnych. Większość deputowanych jest zaangażowana w kampanii przedwyborczej. Niezależni występują w wyborach, jako zwolennicy nieugiętej obrony integralności terytorium francuskiego zgodnie z zasadą — Algier to Francja. Zamierzając wygrać nutę nacjonalistyczną decydowali się oni wystąpić w Zgromadzeniu Narodowym jako przeciwnicy jakiegokolwiek następstwa czynionych kosztów Algieru.

Człowiekiem kryzysu francuskiego jest Antoine Pinay, przywódca niezależnych. Najbliższe dni pokażą w jakim kierunku potoczą się próby rozwiązania przesilenia politycznego. Zbudowanie przyszłego rządu na fundamentach dotychczasowej większości nie rokuje mu pomyślnych perspektyw.

Tadeusz ROJEK

»Tygodnik Zachodni«

Ostatni numer „TZ” roi się od polemik. Alwin polemizuje z prof. Taylorem potwierdzając zresztą niemal w całości jego postulat utworzenia na UAM odrębnego Wydziału Ekonomicznego z dwoma oddziałami: Ekonomii Politycznej i Ekonomii Produkcyjnej. Szatkowski atakuje Kummera za jego reportaż z Włocławka wytykając mu „beznadziejną, niepotrzebną melancholię” i „jałową beznadziejną ironię”. Szumowski kruszy kopię z Tyrmandem, a Kogut z Grzędzielskim.

Dodać do tego polemiki (a może raczej — polemicki) w rubryce „Karuzela”, a wyścigi, aby czytać numer z wy piekami na policzkach.

Merytorycznie za najważniejsze uważam wystąpienie Zbigniewa Szumowskiego. Trzeba się z nim pogodzić, że na poważne oceny sytuacji w Niemieckiej Republice Federalnej nie wystarczą 3-tygodniowe wyjazdy turystyczne, lecz trzeba, także przesiedzieć faldów i nie mało postudować. Szumowski przekonywająco obala tezę Tyrmand’a, jakoby w NRF występował „widomy upadek idei militarysty w szerokich masach narodu”, opierając się przy tym na wynikach badań ankietowych zachodnio-niemieckiego instytutu badania opinii publicznej. Okazuje się z tych danych, że tendencje są... akurat odwrotne.

Na starcie Koguta z Grzędzielskim chiałbym zwrócić uwagę choćby dlatego, że Kogut mimochodem dokonuje podsumowania wzrostu poznańskiego ośrodka kulturalnego za ostatnie trzy lata. Okazuje się, że sami nie dostrzegamy jak wiele Poznań w tym czasie zyskał, jak podniosła się jego ranga.

»Gazeta Poznańska«

Refleksje na temat wzrostu partii pt. „Czy jest nas za dużo?” drukuje I. Lubojańska. Pozwól sobie zacytować wstęp i zakończenie, które charakteryzują poruszony problem.

„Ze statystyki partyjnej wynika, że co dziewiąty obywatel miasta Poznania i co najmniej co trzeci kolejarz poznańskiego DOKP jest członkiem partii. Fakt ten budzi wątpliwości: czy to aby nie za dużo. Bo jeśli się trzymać statutowego określenia partii jako awangardy, a nie jakiejś bezkształtnej masy i uznać za obowiązujące nadal w stosunku do przyjmowanych takie przymiotniki, jak: czołowy, produkcyjny, rewolucyjny, najlepszy, to powstaje pytanie czy rzeczywiście co dziewiąty dorosły obywatel naszego miasta i co trzeci kolejarz, nie ubliżając nikomu, na takie miano zasługuje...”

„Partia musi mądrze rosnąć i mądrze maleć. Rosnąć tam, gdzie nas jest za mało, maleć tam, gdzie nas jest za dużo. Problem ten będzie istniał prawdopodobnie jeszcze długo i dlatego uzbudzić się trzeba w cierpliwość i nastawić na pracę długofalową.

Nie chodzi o napędzanie ani o masowy wzrost, lecz o pozyskiwanie dla partii ludzi bliskich jej ideowo, o oddziaływanie na nich dobrym przykładem; mądre działanie organizacji partyjnej, mającej rzeczywisty wpływ na bieg wydarzeń w zakładzie pracy na pewno zyska uznanie w oczach bezpartyjnych, wśród których szukać należy partyjnego narybku.

Mądre działanie to najlepsza forma agitacji. Trzeba je więc ciągle udoskonalać”.

»Kaktus«

Tym razem popularny tygodnik satyryczny poświęca całą stronę Toruniowi. Konkluzyja satyrycznych uwag zawiera się (chyba?) w następującej fraszce:

Kopernik

Wstrzymał słońce, ruszył Ziemię —
no, i odtąd Toruń drzemie.

EMES

Zanim będą mieli prawo
do czapek studenckich...



Sztokholmska młodzież przygotowuje się do matury. Zgodnie z tradycją, chłopcy i dziewczęta noszą w tym okresie dziwaczne kapelusze. „Ozdabiają” je napisy związane niekiedy z głównym przedmiotem egzaminacyjnym.

Fot — CAF

Rozprawa przeciwko dziennikarzowi

Czy zaistniał wypadek znieważenia Prokuratury?

Przed Sądem Powiatowym dla miasta Poznania, toczył się wczoraj proces red. mgr. Zbigniewa Szumowskiego. Prokurator zarzucił mu, że — jak głosi akt oskarżenia: „12. X. 1957 roku w Poznaniu publicznie znieważał urząd miejscowego Prokuratora Wojewódzkiego, umieszczając w numerze 41 „Tygodnika Zachodniego” artykuł pt. „Więcej taktu, Prokuratury!”, w którym przyrównał przewidzianą ustawą sposób podania do wiadomości faktu wykonania wyroku śmierci, wydanego przez Sąd w trybie doraźnym na wielokrotnego zabójcę St. Grzesia, do sposobów stosowanych przez okupanta hitlerowskiego do jest o czyn z art. 127 KK.”

Red. Szumowski nie przyznał się do winy. Oto jego wyjaśnienia: 4 października, zauważyłem zgłoszenie przy afiszu informacyjnym o straceniu Grzesia. Zarówno mnie jak i innych przechodniów zaskoczyła forma plakatu. Czerwony kolor i krótkie zdania przypominały bowiem czasy okupacji. Komentarze przechodniów — nie raz bardzo drastyczne — nie pozwoliły przejść nad tym do porządku dziennego. Uważałem, że słuszne merytorycznie obwieszczenie, stało się pretekstem do nieodpowiednich komentarzy (śmierć patriotów i stracenie kryminalistów). Przy trudnej pracy Prokuratury mogą się zdarzyć potknięcia. Napisałem więc artykuł z tą myślą, aby pomóc Prokuraturze. Zwracałem jej uwagę, na niestosowność formy obwieszczenia. Moim zdaniem Prokuratura, jak każdy urząd państwowy, nie powinna czuć się obrażona słuszną krytyką. Wiadomo mi np., że w Warszawie obwieszczenie o straceniu Paramonowa ukazało się na białym piśmie. Tymczasem w Poznaniu afisz taki przypominał formę plakatu o zupełnie innym ładunku, wywołującym bolesne wspomnienia.

Jako dowód red. Szumowski pokazuje czerwony afisz z czasów okupacji.

Po tych zeznaniach Sąd przesłuchał świadków. Świadek C. Ratyński, zast. Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu wyjaśnił, że przyczynami takiego informowania opinii publicznej o egzekucji były — długi okres, jaki upłynął od wydania wyroku do jego wykonania, a ponadto względy prewencji ogólnej. Świadek dodał, że nie wypowiadał się na temat koloru i kroju czcionek. Ponoć była to wyłączna sprawa zakładów graficznych.

— Obrońca (J. Wójcik). Czy świad. uważa, że Prokuratura znajduje się poza zasięgiem krytyki?

— Św. Ratyński: Absolutnie nie.

— Red. Szumowski: Czy drukarnia ponosi odpowiedzialność za błędą formę afisza, czy podpisana na nim Prokuratura?

— Świadek: Nie znam pojęcia odpowiedzialności za tego rodzaju błędy.

Świadek Kamiński, sekretarz redakcji „Tygodnika Zachodniego” stwierdził, że wspom-

niany artykuł był i jest wyrazem opinii całej redakcji. Gdyby nie przypadek, który sprawił, że wbrew przyjętym zwyczajom, ujawnione zostało nazwisko autora, odpowiedzialność spadłaby na kierownictwo redakcji.

Po naradzie Sąd (przewodniczącym był sędzia Dołiński) odrzucił wszystkie wnioski obrońcy z wyjątkiem jednego (za liczenie w poczet dowodów artykułu Borkiewicza pt. „Czerwone plakaty”).

W przemówieniu prok. Król (z Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie) stwierdził m. in., że wyjaśnienia red. Szumowskiego są nie do przyjęcia. Nie chodzi o krytykę formy afisza. Zdaniem oskarżyciela meritum sprawy leży w czym innym. Z artykułu wynika — powiedział rzecznik oskarżenia — że autor przyrównał sposób podania do wiadomości wykonania wyroku do sposobów stosowanych przez okupanta.

Co mówił artykuł red. Szumowski? — zapytuje obrońca mec. J. Wójcik. Czy kwestionuje słuszność wyroku? Nie. Sposób ogłoszenia? Też nie. Kwestionuje tylko kolor afisza. Innych wniosków z artykułu wyciągnąć nie można, chyba że wyrwie się pojedyncze zdanie. Aby udowodnić zniewagę — stwierdził obrońca — należy wykazać, że wina była umyślna. Skoro tego nie ma, nie można mówić o występku z art. 127 KK. Czy leżało to w interesie społecznym — pyta mec. Wójcik — że konflikt między prokuratorem a dziennikarzem znalazł epilog w sądzie? — I odpowiada: Moim zdaniem nie. Przemówienie swe obrońca zakończył wnioskiem o całkowite uniewinnienie.

Po replikach stron ostatnie słowo wygłosił red. Szumowski, stwierdzając m. in., że za swój społeczny obowiązek uważał, sygnalizowanie o niestosownej formie obwieszczenia. Chodziło o to, aby taka rzecz się już nie powtórzyła, aby nie powstała fala porównań z tragicznym okresem okupacji.

Red. Szumowski wniósł o sprawiedliwy wyrok.

Trybunał zapowiedział ogłoszenie wyroku na 21 bm. (ak)

W kierunku przyjaźni

Przyjaźń między ludźmi powstaje na fundamencie uczuć, wspólnych zainteresowań, upodobań, gustów — lecz bywa i tak, że nie wiadomo dlaczego dwaj konkretni ludzie się przyjaźnią; ich przyjaźń powstaje z innych, irracjonalnych przyczyn. Między narodami wspólne upodobania i gusty, jako przemijające, nie mogą stanowić trwałego fundamentu przyjaźni. W tej skali stosunków międzyludzkich — przyjaźń budują wspólne interesy i dążenia, oraz, jakby to powiedzieć w odniesieniu do stosunków między jednostkami — dobrze, życzliwie pomyślna, oparta na dobrych rachunkach — wzajemna pomoc sąsiedzka.

Rozważając zagadnienie naszych stosunków międzynarodowych często popełniamy właśnie ten zasadniczy błąd: przykładamy miarę uczuć indywidualnym — do wielkiej zbiorowości. W lokowaniu naszych sympatii kierujemy się powierzchownymi i nietrwałymi cechami: modą, gustem, upodobaniem — a rzadko rozumem. Ten ostatni zaś jest decydującym czynnikiem w kształtowaniu się przyjaźni państw i narodów.

Nie może być inaczej! W przeciwnym wypadku stosunki między państwami byłyby chwiejne i byle plotka, drobna, nie znacząca wiele w historii różnica zdań, czy nieistotny w skali dziesięcioleci spór — zmieniałby kształtowanie zbiorów narodów. W obecnej sytuacji politycznej na ziemi taka zmiana pociągałaby za sobą potężne i groźne konsekwencje.

Każdy musi zgodzić się z tezą, że rozum i wspólne interesy są przyczyną przyjaźni między państwami — i dopiero w oparciu o nie można budować uczucia mniejszych zbiorów, choć nie jest to jedyne źródło przyjaźni międzynarodowej. Poza bowiem stosunkami sąsiedzkimi i wynikającymi z nich wspólnymi interesami, przyjaźń mogą tworzyć szersze pojęte zainteresowania gospodarcze, a przede wszystkim postawa, która nie ogranicza się do interesów dwu lub więcej narodów; celem przyjaźni jest wówczas dobro całej ludzkości.

Spółczesność o postawie międzynarodowej kierującej się taką właśnie przesłanką; chcą przekształcać świat, by nie było wojen, sporów, by panowała zbiorowa i jednolita sprawiedliwość, by w pracy ludzkości nie marnotrawiono na produkcję broni i rozwiązywanie konfliktów przy użyciu siły — lecz by w oparciu o powszechną przyjaźń między narodami tworzone sprawiedliwy dobrobyt ludzkości. Taki generalny cel jednoczy dawnej tylko klasę robotniczą — dziś stał się wspólnym mianownikiem działania wielu państw. Ich liczba zresztą stale wzrasta, a tezy międzynarodowej współpracy zdobywają coraz więcej zwolenników, nawet w środowiskach odległych od rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Szczególnie trudne jest ułożenie stosunków dwu sasiadów: wielkiego mocarstwa o pierwszorzędnym znaczeniu światowym — i mniejszego państwa o bogatych tradycjach, którego naród dał w historii piękne dowody ukochnia niezawisłości. Stosunki te nie mogą się opierać na innych zasadach — jak te, które gło-

sił i wprowadzał w życie Włodzimierz Iljicz Lenin. On przecież był autorem tezy o „prawie narodów do samookreślenia, samostanowienia — aż do oderwania włącznie”, która w trzydzieści kilka lat później stała się zasadą obowiązującą, w tak nierewolucyjnej instytucji jak Organizacja Narodów Zjednoczonych. Lenin kładł także nacisk na to, że trzeba wyrozumialej traktować nacjonalizm dawniej uciskanych, którzy bronili swej niezależności i wrażliwi są na wszelkie objawy braku szacunku dla swoich tradycji, na każdy zamach na swoją niezależność — od nacjonalizmu silnych, którzy dawniej uciskali. Nacjonalizm uciskanych da się bowiem wytłumaczyć. Powstawał on w oparciu o przesłanki szlachetne — obrony bytu swego narodu. Nacjonalizm uciskających natomiast nie da się moralnie uzasadnić.

Stawiając taką tezę Lenin ufał, że rozwój stosunków międzynarodowych pójdzie w kierunku rozwinąć braterskiej współpracy ludów, w kierunku międzynarodowej solidarności w walce ze złem, wyzyskiem i jak najszerzej pojętą krzywdą. Charakterystycznym jest, że Lenin — sam Rosjanin — twierdził, że jego kraj, który uległ szowinizmowi narodowemu. Dowody jego ideowej postawy zostały w pismach, notatkach, artykułach, które opublikowano w pełnym zbiorze po XX Zjeździe KPZR. Z pism tych płynie głębokie przekonanie, że przyjaźń między narodami, tak potrzebna dla urzeczywistnienia celów socjalizmu, można budować tylko w oparciu o wspólne interesy, uczciwość, wzajemną i wspólne dążenia społeczne — z wyłączeniem siły.

Takie zasady przyjaźni między narodami odpowiadają Polakom, i takie w przyszłości chcielibyśmy rozbudowywać, ściśle stosując się do ducha i myśli zawartych w pismach Lenina.

Polska Ludowa ma naturalne, wspólne zainteresowania polityczne ze Związkiem Radzieckim. ZSRR — jako jedno z dwu głównych mocarstw światowych — od kilkunastu lat twierdzi na pozycji obrońcy naszych granic. Nigdy jeszcze w przeszłości nie mieliśmy tak niezmiennego sojusznika.

Przypomnijmy, że nawet Francja, tak deklaracyjnie zycząca w latach 1918—1939 dla Polski — jednak w wielu sprawach nie zajmowała stanowiska, które nie budziłoby żadnych wątpliwości — choćby w sprawie plebiscytu na Śląsku. To samo dotyczy Wielkiej Brytanii. Dla niej Polska była tylko konikiem na szachownicy, którego stosownie do układu sytuacji, w celu uzyskania silniejszej „balance of power” („równowagi sił”) w Europie — można przerzucić z miejsca na miejsce — byle z korzyścią dla interesów brytyjskich. W sprawach polityki międzynarodowej międzywojenna Francja i Anglia, dwa — z czterech — mocarstw europejskich zajmowały postawę nieistną, i na związkach z nimi nie można było budować. Związek Radziecki zaś — raz deklarując poparcie dla granic Polski — nigdy ani na krok od swojej pierwotnej decyzji się nie cofnął.

Można oczywiście dowodzić, że ZSRR jest zainteresowany w

tym, by Polska Ludowa miała takie, a nie inne granice — z uwagi na zawsze istniejące, potencjalnie wiszące nad Europą, niebezpieczeństwo agresji militarystów niemieckich. To jednak tylko potwierdza tezę, że trwałą przyjaźń między państwami powstaje między innymi w oparciu o trwałe, wspólne interesy.

A dalej: jesteśmy jako naród i państwo wspólnie zainteresowani w kierunku rozwoju sytuacji międzynarodowej. Pragnęlibyśmy, podobnie — jak narody ZSRR, poważnych postępów w dziedzinie odprężenia międzynarodowego, które pozwoliłoby obniżyć koszty obrony narodowej i przeznaczyć zaoszczędzone środki na cele bardziej korzystne dla nas samych, dla ludzkości. Taki zresztą cel ideowy, o daleko szerszych horyzontach, leży u podstaw teoretycznych istnienia obu państw. Jest nim dążenie do pokojowego przekształcenia stosunków społecznych na Ziemi.

Łączą nas także wspólne zainteresowania gospodarcze, polegające na wzajemnej pomocy w rozwijaniu przemysłu, na usilnym dążeniu wydobycia naszego potencjału gospodarczego na czołowe miejsca w świecie. Do tego zaś także trzeba pokoju, i to pokoju zabezpieczonego na długie lata. Oba kraje, ciężko doświadczone w ubiegłej wojnie, nie chcą powtórzenia się katastrofizm w nową, nuklearną wersję z rakietami balistycznymi włącznie.

Wiele więc jest wspólnych, jednoznacznych zainteresowań polsko-radzieckich, i one — rzecz prosta — muszą przesądzać o naszych wzajemnych, przyjaznych stosunkach. Zawarty trzydzieści lat temu Układ o Sojuszu Przyjaźni i Pomocy jest ciągle aktualny i wyraża istotny stosunek dwu państw.

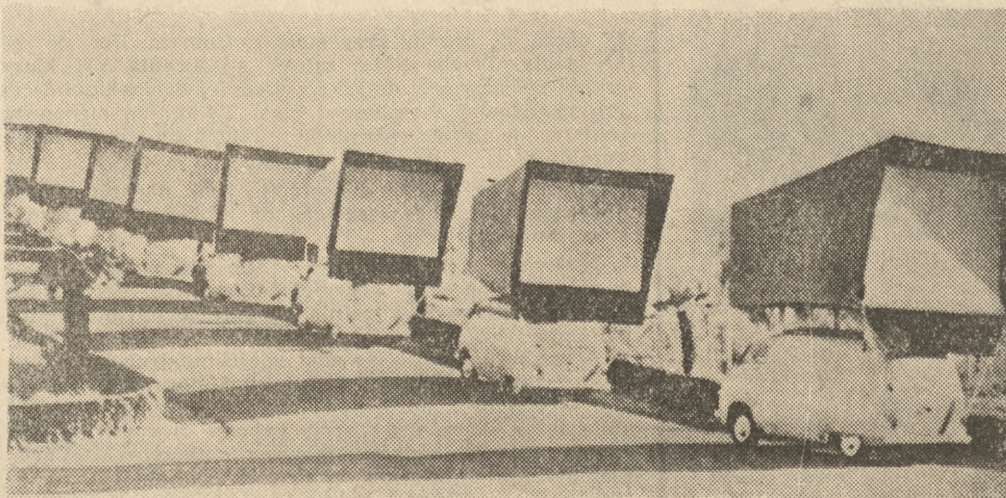
Szczególnie jednak teraz, po wydarzeniach Października 1956 roku, stosunki między Polską a Związkiem Radzieckim nabrały nowego, szerszego i otwartego charakteru — w myśl zasad leninowskich, jak równi z równymi, przy poszanowaniu wzajemnych narodowych praw kulturalnych, politycznych, gospodarczych. Jesteśmy pewni, że ten nowy okres stosunków polsko-radzieckich będzie się nadal rozwijał, i przekształcał się w trwałe, bezpośrednie, osobiste stosunki przyjaźni Polaków z Rosjanami, Ukrainami, Białorusinami, Litwinami i wieloma innymi narodami ZSRR. Można bowiem powiedzieć śmiało, że nie tak nie przysługiwało się w ostatnim czasie przyjaźni polsko-radzieckiej, jak uznanie przez partię i rząd radziecki zmian, jakich dokonano u nas w ostatnim okresie — za nowy, śmiały krok w kierunku szybszej realizacji naszych społecznych założeń ustrojowych. Postawa przywódców radzieckich w tej sprawie dowiodła, że dobra wola z obu stron może usunąć każdą, pozornie niepokonalną trudność w stosunkach między dwoma państwami, z których jedno jest podstawowym mocarstwem świata.

J. LIKOWSKI

Ministerstwa dają przykład

Jak podaje PAP, poszczególne ministerstwa zmniejszają swoją obsadę personalną. I tak np. w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego zwolnionych zostanie 200 pracowników, a kilka departamentów tego ministerstwa ulegnie likwidacji. Poważnie zostanie zmniejszony stan zatrudnionych w Ministerstwie Górniczym i Energetyki, gdzie liczba zwolnionych wyniesie ponad 700. Wśród zredukowanych znajdzie się wielu rencistów. O 190 zmniejszona zostanie liczba etatów w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego. Również poważne zmniejszenie przerosła administracyjnych przewiduje się w Ministerstwach Przemysłu Spożywczego i Skupu, Przemysłu Drobnej i Rzemiosła, Budownictwa, Gospodarki Komunalnej oraz Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego.

(o)



To wcale nie jest kolumna marsjańskich samochodów, lecz dowód, że propaganda wyborcza we Włoszech stosuje najnowocześniejsze środki — między innymi film, radio i telewizję.

Fot — CAF

Nowa apretura

(API)

Jak wiadomo, bielizna z nylonu budzi szereg zastrzeżeń: przylepia się do ciała, przylepia do niej suknie... Znalazła się na to rada: wynaleziona w USA nowa apretura do tkanin, zastosowana do włókien sztucznych, nadaje im duże przewodnictwo tak, że powstająca elektryczność rozprasza się natychmiast. Okazało się bowiem, że przylepienie się do ciała wyrobów z włókien sztucznych jest skutkiem powstawania na nich elektryczności statycznej.

Nowa apretura wytrzymała 80 prań mechanicznych, stosuje się ją w ilości 2 proc. ciężaru materiału.

GAZ pod jeziorem

(API)

Szereg przedsiębiorstw prowadzi poszukiwania na terenie jeziora Erie w Kanadzie, gdzie niedaleko od brzegu odkryto znaczne złoża gazu ziemnego. Jedna tylko z firm posiada tam już 34 żródła o dziennej produkcji 28.320 m kw. Poszukiwania objęły całe wybrzeże od Detroit do Niagara. Złoża te znajdują się na głębokości od 300 do 450 m poniżej dna jeziora.

„Hallo - Reisen“ — po raz ostatni

W rezultacie naszych publikacji na temat wprowadzenia w błąd przybyłych do Polski w świątecznym okresie grudnia ub. r., obywateli NRF, odwiedzających swe rodziny, otrzymaliśmy — poza publikowanymi już wyjaśnieniami firmy „Hallo - Reisen“ — Alfonsa Ziółkowskiego z Essen — dokumenty ostatecznie wyjaśniające sprawę.

„... biuro podróży pana Ziółkowskiego — pisze Naczelnik Wydz. Zagranicznego CZPU „Orbis“ — nie było nigdy kontrahentem „Orbisu“, występowało jedynie w charakterze przewodnika grup polonijnych z Niemieckiej Republiki Federalnej, organizowanej przez Związek Polaków w Niemczech „Zgoda“, z którym „Orbis“ wspólnie pracował w roku ubiegłym. Pan Ziółkowski nadużył zaufania swych mocodawców, t. j. Związku Polaków w Niemczech „Zgoda“ i „Orbisu“, organizując i przysyłając do Polski grupy turystyczne, złożone z rodowitych Niemców, na warunkach preferencyjnych, przewidzianych dla Polonii niemieckiej“.

Z dalszego ciągu dokumentu wynika, iż p. Ziółkowski — tak jak to twierdził — na podstawie obserwacji własnych oraz relacji zainteresowanych, tj. przybyszów z Niemiec — wprowadził w błąd swych klientów, narażając w dodatku na nieprzyjemności firmę Leo Linzer, znaną z solidności i rzetelnej obsługi klientów, czego dowody dała w ciągu swej 2-letniej działalności.

Sam p. Ziółkowski zresztą, w liście z dn. 25. 3. 58 r. do p. L. Linzera, szeroko wyjaśniając problem — pisze pod koniec listu: „... ich Fehlhandlungen zu entschuldigen“.

Życzyć by sobie należało, by — w podobny sposób p. Ziółkowski przeprosił swych klientów, nam zaś nie przedstawiał sprawy inaczej, niż w cytowanym liście. Prawda bowiem — wyjaśniła się nawet wbrew próbom jej przeinaczenia.

W ten sposób zamykamy sprawę „Hallo - Reisen“ pana Alfonsa Ziółkowskiego.

Red.

DZIECIĘCE ZAWODY NARCIARSKIE

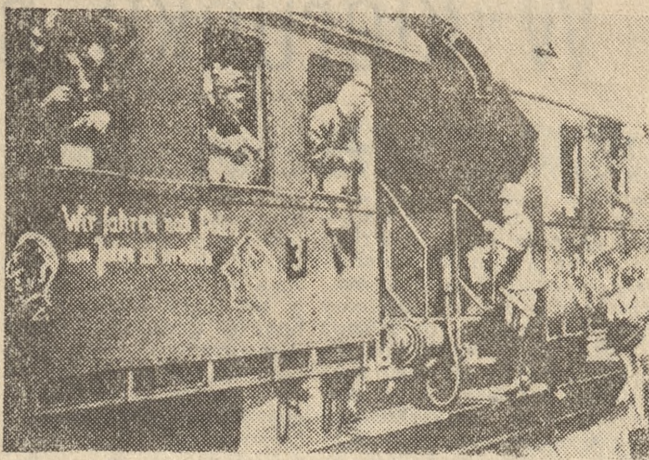


W Zakopanem odbyły się doroczne zawody narciarskie dla najmłodszych, biegi płaskie dziewcząt i chłopców oraz skoki narciarskie dla chłopców.

Na zdjęciu: fragment biegu płaskiego dziewcząt.

CAF — Fot. Olszewski

Z MARTYROLOGII ŻYDOW..



Okres okupacji faszystowskiej. Hitlerowcy w drodze do okupowanej Polski. Napis na wagonie kolejowym: „Jedziemy do Polski podzielać Żydów“.

CAF — Zdjęcie dokumentalne



Masowe wywożenie trupów w getcie warszawskim.

CAF — zdjęcie dokumentalne

PAMIĘTAMY!

Ulica Miła wcale nie jest miła.
Ulicą Miłą nie chodź moja miła.

☆

W nocy nad ulicą Miłą — gwiazdista ospa.
W nocy na ulicy Miłej — rozpacz.

☆

Na ulicy Miłej ani jedno drzewko nie rośnie,
na ulicy Miłej — w maju — ludzie nie wiedzą o wiosnie,
ale cały rok hula perspektywa łysych, gazowych łalarni,
tęmno walcę o mur cementarny.

Władysław Broniewski

Nie ma już tej warszawskiej ulicy, ulicy nabrzmiałej rozpaczą codziennej nędzy. Zo stał tylko po niej wiersz, poe-ty, zostały zwiędłe płatki kwiatów, rzucane co roku na jej krwawe ruiny i została pamięć heroizmu jej mieszkańców.

...Dorka miała 13 lat. Może wyglądała tak jak moja koleżanka szkolna — Anna, mieszkająca w Poznaniu przy ul. Żydowskiej, a może jak moja córka Hania. Dzieci tak są ciekawe życia. Czasem nie mam już cierpliwości odpowiadać na dziesiątki pytań Hani. A Dorka z ulicy Miłej przestała pewnego kwietniowego dnia 1943 roku pytać swej matki. Dlaczego? Przyszła taka chwila, w której mała dziewczynka z żydowskiego Getta dojrzała do tego, aby światu rzucić — odpowiedź.

Jeden z naocznych świadków powstania w Getcie tak pisze w swych notatkach:

„Widziałem, jak po opanowaniu przez Niemców pewne-

go domu przy ulicy Miłej, na balkon trzeciego piętra wyszli dwóch młodych chłopców z kabinami w ręku. Rozpoczęli ogień. Obok nich stanęła dziewczynka i rozwinęła biało-czerwony sztandar. Cała trójka zginęła w nierównym boju.“

Jakże prosta była odpowiedź Dorki. Dziecko nędzarzy żydowskich z ulicy Miłej zginęło w obronie godności ludzkiej i w obłości swej ojczyzny.

„Główna baza powstańców znajdowała się na ulicy Miłej — pisze B. Mark w swej pracy historycznej pt. „Powstanie w Getcie Warszawskim“. — Fakt, że ulica ta stała się główną bazą Żydowskiej Organizacji Bojowej jest zrozumiałą, ponieważ tworzyła ona wraz z sąsiednimi (Wolińska, Dzika, Sześcińska, Niska itd.) dzielnicę proletariatu żydowskiego i rzemieślniczej biedoty Warszawy“.

W sprawie „konferencji trzech“

Na spotkaniu generałów Armii Radzieckiej z przedstawicielami załogi i dyrekcji Zakładów H. Cegielski omówiono szczegółowo pracę rady robotniczej w tych zakładach. Kiedy jednak któryś z gości, nie rozumiejąc dostatecznie zakresu kompetencji rady robotniczej, zapytał cegielszczaka o to — jakie są w takim razie zadania związków zawodowych, rady zakładowej, zaplanowano na moment dosyć kłopotliwe milczenie; w końcu dyrektor techniczny (jeśli dobrze pamiętam) podjął próbę odpowiedzi. Trudno w tej chwili przypominać sobie co i jak przedstawiano, jeśli chodzi o związki zawodowe (spotkanie odbyło się w ostatnich dniach lutego), dosyć na tym, że nie tylko goście ale i dziennikarze opuszczali pokój dyrekcji z przeświadczeniem, że istnieją przecież pewne niedomówienia, że pozostaje w dalszym ciągu dosyć niepełne określenie roli na przykład rady zakładowej wobec faktu istnienia tego typu nowej instytucji co rada robotnicza.

W całej kampanii wyborczej delegatów związkowych na Kongres Zw. Zawodowych wyczuwało się oczekiwanie, że sejm ruchu zawodowego odpowie na szereg pytań palących.

I rzeczywiście, już w pierwszych dniach z trybuny IV Kongresu Związków Zawodowych padły określenia precyzujące rolę i odpowiadające konkretnym warunkom problemu działalności i rozwoju samorządu robotniczego.

Nadużywanym w minionym okresie słowem o tym, że klasa robotnicza jest współgospodarzem kraju, można przydać treści i wzbogacić je rzeczywistą wartością tylko wówczas, jeśli rzeczywiście wszystkie załogi współgospodarzyć będą w swoich zakładach pracy, to znaczy, jeśli korzystając będą z prawa nadzorowania działalności administracji przedsiębiorstw.

Ale — jak podkreślił Władysław Gomułka na obradującym w Warszawie IV Kongresie — „Z każdego prawa wynikają określone obowiązki. Z prawa do współzarządzania zakładami pracy wynikają obowiązki troszczenia się o najlepsze wyniki produkcji tych zakładów.“

Można by w wielu poznańskich fabrykach postawić pytanie, czy rzeczywiście wykozystano wszelkie sposoby mogące zapewnić lepszą, szybszą i tańszą produkcję. Czy użyto w tym celu wszystkie istniejące siły a odpowiedź na to pytanie nawet w tych zakładach, gdzie, jak na przykład w HCP, dobrze pracuje rada robotnicza — nie byłaby chyba absolutnie twierdząca. A przecież we wszystkich zakładach pracy istnieją rady zakładowe, komitety zakładowe partii, to znaczy także tam, gdzie powołane zostały rady robotnicze.

Wychodząc z słusznego założenia, że tych organizacji nie można postawić poza nawias samorządu robotniczego, który sam w sobie stanowi bardzo szerokie pojęcie, partia wystąpiła na Kongresie z koncepcją powołania Konferencji Samorządu Robotniczego, w której skład wchodziłyby obok rad robotniczych komitety zakładowe partii i rady zakładowe. Niełatwym problemem każdego przedsiębiorstwa produkcyjnego chyba lepiej dać radę skoordynowane wysiłki tych trzech organów przedstawicielstwa załogi, aniżeli najlepiej pracująca rada robotnicza czy w pojedynkę oddzielnie działający komitet zakładowy i aktyw związkowców.

Już na pierwszy rzut oka uderza wobec dotychczasowej wielotorowości pracy słuszość propozycji partii ogłoszonej ustami I Sekretarza KC na Kongresie, Nowa koncepcja w swoich założeniach wydaje się być zapowiedzią rzeczywistego rozszerzenia i pogłębienia idei samorządu robotniczego.

W przyrodzie nie ma innego źródła dochodów i wartości jak praca — słyszeliśmy w czasie transmisji radiowej z obrad Kongresu. Właśnie powołanie instytucji konferencji samorządu robotniczego — stwarza perspektywę lepszej pracy załóg. Ale są i sprawy ochrony ludzi pracy, ich warunków w czasie produkcji i w ogóle — brona interesów mas pracujących. Skoordynowane wysiłki trojaki reprezentacji załóg: politycznej — komitet zakładowy partii, produkcyjnej — rada robotnicza, społecznej i bytowej — rada zakładowa, potrafi skutecznie bronić najszerzej rozumianych interesów załogi. Składają się bowiem z ludzi z wyboru. Z drugiej strony — będą to ludzie mający wpływ na kierunek produkcji i niezakłócony hamulcami jej rozwój A więc dla każdego

zakładu z osobna i w skali ogólnokrajowej — widzimy w takiej konferencji trzech pełniejszą realizację ludowości.

Henryk HELLER

API informuje:

Raid braterstwa broni

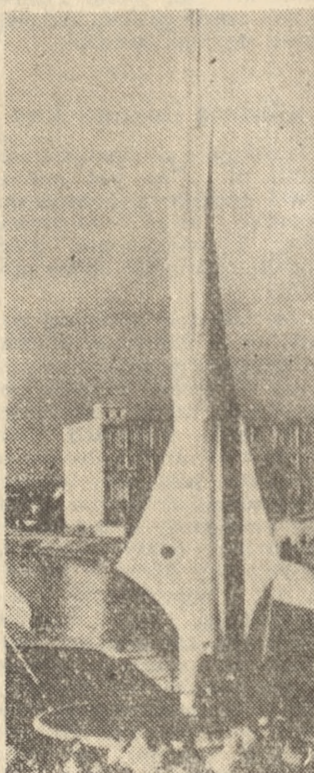
(API)

Kombatanci radzieccy przybędą na motocyklach z wizytą przyjaźni do Warszawy, Krakowa, Katowic, Wrocławia, Poznania, Bydgoszczy i innych miast Polski.

W maju br. rozpoczynają się obchody związane z 15 rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego. Z tej okazji, jak również dla uczczenia przypadającej w tym miesiącu trzeciej rocznicy podpisania Układu Warszawskiego o wzajemnej pomocy, przybędzie do Polski sztafeta motocyklistów radzieckich, uczestników wspólnych walk wyzwolenia w latach 1943—45, zorganizowana przez Stowarzyszenie Współpracy z Armią, Lotnictwem i Flotą (DOSAAF) w ZSRR.

Motocykliści radzieccy mają przybyć do Polski przez Brześć i Terespol w dniu 14 maja. Trasa ich raidu prowadzić będzie przez Lublin, Kielce, Kraków, Katowice, Opole, Wrocław, Legnicę, Poznań, Bydgoszcz i dalej aż na pola Grunwaldu, gdzie spodziewani są w dniu 25 maja.

MIASTO O TRZECH GRANICACH



Wyjątkowo rzadko zdarza się znaleźć na mapie świata miasto, gdzie spotykają się trzy granice. Takim miastem jest Bazylea. Szwajcarzy postawili tu stalowy pylon, wskazujący kierunek do trzech państw.

Fot. — CAF

NIE TYLKO DLA RODZICÓW

O zapisach szkolnych

Kończą się narady przy stole rodzinnym. Decyzje zapadły. Trzeba pójść zgłosić absolwenta VII klasy szkoły podstawowej do szkoły średniej ogólnokształcącej lub zawodowej. Absolwenci klasy XI zaczęli niebawem „obkuwanie się“ do egzaminów wstępnych do wyższych uczelni.

Znów nowe pokolenie postąpiło krok naprzód. Dążąc do swego osobistego szczęścia, da narodowi, społeczeństwu nowe wartości...

Oczywista wtedy jednostka będzie zadowolona, a społeczność będzie miała korzyści z obywatela, gdy ten dokona wyboru zawodu trafnie, zgodnie ze swymi zamiłowaniem i uzdolnieniem. Obserwacje — nawet pobieżne — wskazują na to, że zbyt wielu młodych ludzi wybiera tylko niektóre zawody. Jakimi motywami kierują się? Czyżby historia powtarzała się? Czy popełniamy stale takie same błędy przy wyborze zawodu? — Nie znamy nowszych badań naukowych, dotyczących tej problematyki, ale posłużmy się rozprawą psychologiczną A. Waszaka pt. „Plany i marzenia młodzieży wiejskiej o przyszłości“ (Psychotechnika — R. XII — zes. 3 i 4 — 1938). Uszeregowane motywów ówczesnej młodzieży wybierającej zawód według ich liczebności występowa-

NIE TYLKO DLA RODZICÓW

nia przedstawiają się następująco: 1. Motywy pieniężne i ambicja, 2. wpływ otoczenia, 3. motywy ideowe, 4. motywy romantyczne, 5. charakter pracy, 6. zamilowania, 7. zdolności, 8. warunki zdrowotne.

Zestawienie robi przykre wrażenie. Kto ponosić częściową winę za taki stan rzeczy? Skąd zwycięstwo motywów „przyziemnych“? Młodzież umiemy częściowo usprawiedliwić i mówimy: Ona nie zna siebie, ona nie zna życia. Dlatego wybiera się po złote runo, sądząc, że pieniądze dają szczęście... Rola domu i instytucji wychowawczych winna być inaczej rozumiana. Dorosli ponoszą odpowiedzialność za późniejsze tak zwane zwężenie kariery życiowej, czasem za namawianie młodzieży do wybierania niewłaściwego zawodu i za nieudzielenie należytych wskazówek i informacji.

Dlatego też w przeddzień zapisu do szkoły warto jeszcze raz przeanalizować swą decyzję. Trzeba ocenić nie tylko swe zdolności, ale i zamiłowania. One razem dopiero decydują o przydatności do danego zawodu. Trzeba poznać dobrze „od kulis“ przyszły swój zawód, jego istotę, całokształt przyszłej pracy zawodowej i dopiero potem decydować: będę lekarzem, dentystą, inżynierem... Nie dlatego, że są to zawody wysoko cenione i dobrze płatne, lecz dlatego, że nadaje się do tych zawodów chcę użyć cierpliwości, dać społeczeństwu pewne nowe wartości i wierzę w to, że nie będę tylko zwykłym zjadaczem chleba...

DR J. SZEL.

Fracownicy poszukiwani

Stolarzy meblowych, malarzy samochodowych, murarzy i robotników przyjmą Poznańskie Zakłady Mechaniczne W. Z. G. S. „Samopomoc Chłopska”, Poznań, ul. Kolejowa 1/3. K1880

10—12 robotników do robót ziemnych zatrudni zaraz Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego, Poznań, ul. Nowowiejskiego 11, pokój nr 82. K1908

Kierownika technicznego, dobrego organizatora z wyższym wykształceniem technicznym ewentualnie z uprawnieniami mistrzowskimi i odpowiedzialnością praktyczną w szyć konfekcji lekkiej i bielizny męskiej zaangażuje Krawiecka Spółdzielnia Pracy (Pokój), w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 88, barak 25. K1926

Ekonomistę do sekcji Org. Plan. Zatrudnienia i plac — kierownika Zakładu Metalowego oraz starszego mechanika zatrudnia Wschowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sławie Śląskiej. Wymagane: wyższe wykształcenie i 2—3 lat praktyki w danej specjalności oraz wysokie kwalifikacje. Wynagrodzenie od 1.100—1.700 zł oraz ewent. premia regulaminowa względnie uznaniowa. Zgłoszenia należy kierować do Wschowskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Sławie Śląskiej, ul. Waryńskiego nr 38, pow. Wschowa, woj. zielonogórskie. K1937

Brygadzie oborowego z 2 pomocnikami zatrudni Roln. Zakład Dośw. Dłoń, powiat Rawicz. Pożądana jest znajomość inseminacji. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w rolnictwie. K1933

Inżynierów-mechaników samochodowych i techników oraz kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, przyjmie zaraz Państwowa Komunikacja Samochodowa, Ekspozytura Towarowo-Spedycyjna w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. K1953

4 dozorców terenowych zatrudnia Zakłady Miejskie — w Poznaniu — Rzeźnia, przy ul. Garbary 101. Wymagany wiek powyżej 45 lat. K1997

Odpowiedniego ogrodnika — praktyka, obeznanego z warzywnictwem i sadownictwem poszukuje Stacja Nasiennio-Szkółkarska w Złotnikach Wielkich, poczta Tykadłów, pow. Kalisz. Posada do objęcia natychmiast lub w okresie późniejszym. Mieszkanie i wynagrodzenie za pracę do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod w.w. adresem do dnia 1 maja 1958 r. 20703p

4 operatorów sprzętu ciężkiego zatrudnimy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Rejonowym Kierownictwie Robót Wodno-Melioracyjnych, Leszno, ul. 22 Lipca 2. K1894

Inżynierów — mechaników o wysokich kwalifikacjach zawodowych przyjmie zaraz Państwowe Biuro Projektowo-Konstrukcyjne. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K1969.

Kalkulatora oraz każdą ilość murarzy, robotników, 3 dekarzy, 1—2 zdunów przyjmie zaraz do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu, Droga Dębinańska 3b. Warunki płacy według nowych stawek w budownictwie obowiązujących od 1. IV. 1958 r. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia: pokój nr 11. K1947

Praca	Nauka
Inżynier rolnik z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10388g.	Tańców towarzyskich uczą: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 5764g
Uczeń krawiecki potrzebny. Mosina, Czerwonej Armii 4. 10919g	Języki obce wykłada profesor Maria Romington. Opłaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 10056g
Emeryta lub samotnego pracownika (gospodarza) poszukuje na gospodarstwo 14 ha, koło Poznania. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10979g.	Tańców towarzyskich uczy (rock, cha cha cha). Poznań, Mielkiewicza 27 m. 7. 10436g
Potrzebna kwalifikowana niania - wychowawczyni do półrocznego dziecka w Warszawie. Warunki bardzo dobre: osobny pokój, całkowite utrzymanie, pensja 1000 złotych miesięcznie. Referencje konieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10261g.	Kursy kroju męskiego i damskiego prowadzi St. Przybylski, Poznań, Głogowska 86. 11063
Poszukuję zaraz 2 pracowników (najchętniej samotnych) do wykonywania prac rolnych. Wynagrodzenie dobre, pełne utrzymanie. Franciszek Biały, Splawie, poczta Stare Bojanowo, pow. Kościan. 20535p	Plec do hartowania elektryczny lub gazowy średni kupię. Krzyżanów, Poznań, Staszica 21, telefon 513-51. 10810g
Starszej pani do 2-letniego dziecka na 3 godz. dziennie poszukuję. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11004g.	Skrzynię biegów do samochodu Mercedes V-170 kupię. Ozorkiewicz, Pniewy, Szkolna 2. 10913g
	Planino kupię w dobrym stanie albo do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 11341g.
	Kupię samochód osobowy, stan obójny. Paczkowski, Oborniki Wlkp., Świerczewskiego 74. 20559p
	Kupię drut żelazny 8 mm mogą być kawałki. Zgłoszenia: Poznań, tel. 526-75. 11096g

Dnia 17 kwietnia 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 89, śp.
z Kowalskich
Agnieszka Jaśkowiak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm., o godzinie 14 z domu żałoby Poznań, Ślazińska 7, na cmentarz parafialny w Zęgrzu.
W głębokim smutku pogrzebna RODZINA
11613g

Dnia 16 kwietnia 1958 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat, wujek i dziadek, przeżywszy lat 62, śp.
Bernard Szurka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., o godzinie 10,30 na Dębu przy ul. Błuszczojew.
W smutku pogrzebna ZONA RODZINA
11561g

KOMUNIKAT

Wydział Wojskowy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zawiadamia, że w dniach od 19. IV. 1958 do dnia 30. IV. 1958 od godziny 8—18 w Rejonie Fortu IV (Bogucin, Koziegłowy, Żwirownia i Dzielnica Nowe Miasto) przeprowadzone zostanie

niszczenie amunicji

i innych pozostałości wojennych.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa należy w pobliskich domach w czasie niszczenia amunicji zostawić otwarte okna.

Poza tym każdego tygodnia w środy i czwartki w Rejonie Fortu IV odbywać się będzie niszczenie amunicji. K0226

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”

„ROSKO, z siedzibą w Wieleniu

Południowym, pow. Czarnków

ZAWIADAMIA

wszystkich swoich członków nie zamieszkujących na terenie działalności tut. Spółdzielni, że winni do dnia 30 czerwca 1958 r. wycofać swoje udziały, względnie wskazać inną Spółdzielnię na terenie swego miejsca zamieszkania, celem przeniesienia ich udziałów, natomiast udziały członków zmarłych winni podnieść najbliżsi spadkobiercy zmarłego.

Nie odebrane dywidendy z lat ubiegłych i nie wycofane w określonym terminie należności i udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy GS, a członkowie nie będą mogli po tym terminie wносить żadnych pretensji. K2010

Sprzedaż

Wózki ceratowe lakierowane spacerówki „Warszawa” poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 8327g

Sprzedam samochód osobowy „Opel-Kadet”. Stan dobry. Sulechów, Żymierskiego 25. 10267g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe spacerowe, czeskie na łóżkach kulkowych — nowoczesne drewniane, gładkie, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świelicki, Poznań, Wrocławska 13. 9986g

Sprzedam telewizor „Dürrer”, „Rubens”, „Record”. Szczecin ul. Grzegorz z Sanoka 71, tel. 21-11. 10327g

Sprzedam perkusję używaną, Poznań, Żurawia 7 m. 24. 10625g

Sprzedam samochód osobowy Mercedes V-170 po remoncie na nowym ogumieniu. Poznań, ul. Palacza 97 (warsztat samochodowy). 10643g

Samochód osobowy mała litrażowy w dobrym stanie na sprzedaż. Poznań, Daleka 3, przy Głogowskiej (Górczyn). 10735g

Maszynę damską krawiecką sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 42 m. 1. 10762g

Sprzedam samochód w dobrym stanie 4-drzwiowy, nowe ogumienie. Poznań, ul. Hetmańska 2a m. 4. 10805g

Sprzedam maszynę rzemieślniczą, kotły, wagi uchyłne, kompletne urządzenie warsztatowe, wóz reżencki oraz sieczkarkę, motorową wraz z silnikiem, Wł. Woźniak, Poznań, ul. Junikowska 8. 10988g

Motocykl BSA 500 i NSU 200 cm spiesznie sprzedam. Poznań, św. Wojciecha 22/24 m. 17. 10990g

Sprzedam samochód osobowy Opel P-4 na chodzie. Kruski, Szamotyły, Mielkiewicza 5, tel. 380, 20310p

Samochód „Star 20” cieżarowy stan dobry sprzedam. Kempniński, Kocina Nowa 4, tel. 159. K2011

„Opel-Kapitan” czterodrzwiowy, stan dobry (silnik zapasowy — części zamienne sprzedam. Bydgoszcz, Na Skarpie 8 (Jary), tel. 68-77. K2012

Motocykl E. S-250 cm najnowszy typ niemiecki — sprzedam. Poznań, Polna 64 m. 10. 9953g

Motocykl nowy WFM sprzedam, Poznań, Litewska 3 m. 2. 10628g

Spacerówkę w dobrym stanie na kulkowych łożyskach sprzedam. Poznań, Czajcza 2a m. 20. 11333g

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do podnoszenia oczek sprzedam (oraz wyucze). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11453g.

Perkusję sprzedam okazję, Konin, Plac Wolności 10 m. 2, parter. z 20553p

Motocykl WFM w dobrym stanie sprzedam. Tadeusz Moskal, Łopiszewo, poczta i stacja Ryczywół, pow. Oborniki Wlkp. 20554p

Mikę budowlaną (blyszcz) do tynków fasadowych poleca Stanek, Grudziądz, Mickiewicza 23. 20558p

Sprzedam komplet omyłowy (mocarnia silnik pas — 15 tys.). Stefan Kulawa, Ksawerów, poczta Wysokie, pow. Konin. 20559p

Samochód osobowy marki Opel Olympia, dolnozaworowy, ogumowanie nowe, stan średni — tanio sprzedam. Franciszek Kaźmierczak, Słupca 1 m. Łąkowa nr 11, tel. 57. 20560p

Motocykl 125 cm sprzedam, Iwański, Kepno, ul. Wolności 10. 20562p

Rewolwerówkę kompletną, przelot 30 mm toczenia 100 sprzedam. Poznań, tel. 29-41. 11012g

Sprzedam warsztat „Kacik”, Poznań, Lodowa 1 m. 7. 11017g

Sprzedam spiesznie akordeon marki niemieckiej 16 rejestrow, 120-basowy. Krystyna Szulc, Poznań, Dzierżyńskiego 90 m. 6a. 11020g

Sprzedam kratę rozsuwaną 2,25 x 1,50 m. Poznań, Kozia 5 m. 15. 11023g

Maszynę do szyć gabienetową jak nową sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 45 m. 4. 11024g

Sprzedam altan ogrodowy. Wiadomość: Poznań, tel. 645-26. 11031g

Sprzedam lokal 20 m² na Jeżcach. Wiadomość: Poznań, tel. 645-26. 11032g

Okazyjnie sprzedam 3/4 ha ziemi w Krzesinach przy stacji lub połowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11033g.

Sprzedam spacerówkę — łożyska kulkowe. Poznań, Jackowskiego 37 m. 4. 11037g

Korzystnie sprzedam akordeon 80-basowy, 4-registrowy „Weltmeister”. Poznań, Pamiątkowa 24 m. 1. 11038g

Sprzedam motocykl SHL 125 cm po kapitalnym remoncie. Poznań, Mickiewicza 3, Grochola. 11041g

Sprzedam tania wózek kołowy. Poznań, ul. Palacza 76 m. 1. 11044g

ETERNIT falisty płaski

KORYTA kamionkowe

GRYSY krede mieloną

LEPIKI smole dachową

przedsiębiorstwom uspołecznionym

Papę bitumiczną i smołowcową

PŁYTKI lastrico

BLOKI gipsowe (art. zastępczy cegły)

WAPNO palone

przedsiębiorstwom uspołecznionym i osobom prywatnym w partiach wagonowych i drobnicowo ze składu przy ul. Bałtyckiej 29

DOSTARCZA

POZNAŃSKA HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

POZNAŃ, ul. Nowowiejskiego nr 1

Informacje telefoniczne: 45-49 lub 22-23 K1993

REJON PRZEMYSŁU LEŚNEGO

WE WROCŁAWIU

plac Grunwaldzki 90

oferuje do sprzedaży instytucjom, przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym

TROCINY

iglaste i liściaste

W KAŻDEJ ILOŚCI.

a) franco wagon stacja przeznaczenia w cenie 160,— zł za tonę;

b) loco skład tartaku w cenie 45,— zł za tonę.

Szczegółowych informacji udziela i zamówienia przyjmują dział produkcji i zbytu, pokój nr 7, telefon 230-11/15. K1989

Zamienię

samodzielne willowe mieszkanie 2 1/2-pokojowe, tarasem, kuchnią, łazienką, korytarzem, 2 piwnice, (Kasztelanów) na 3 pokoje samodzielne i 1 piętro z balkonem, kuchnią, łazienką, piwnicą w dzielnicy (Grunwald). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11478g.

Zamienię pokój z kuchnią, korytarzem, łazienką, słoneczne, parter, samodzielne ze stróżostwem na większe ze stróżostwem, lub bez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10891g.

Mieszkania 3—4 pokoi komfortowe za zwrotem kosztów poszukuje w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10911g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią samodzielne w wygodnym w Łodzi na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10914g.

Zamienię 1 duży pokój z kuchnią samodzielne, na 2 pokoje z kuchnią samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10915g.

Zamienię samodzielne 2 pokoje z kuchnią słoneczne o dużym metrażu przy niskich stawkach dzierżawy w dzielnicy Łazarz na 2 pokoje z kuchnią samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10924g.

Zamienię samodzielne 2 pokoje z kuchnią Rynek Jeżycki, 1 piętro, na równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10925g.

Przyjmę na wspólny pokój dwie lub jedną panią samotną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10936g.

Stud. mydycyny poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10943 g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, wygodami (nowe budownictwo) w Zielonej Górze na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne w Poznaniu. Oferty: Poznań, ul. Czerwonej Armii 61 m. 9. 10944g

Zamienię pokój z kuchnią samodzielne słoneczne balkonem na 2 pokoje z kuchnią na korzystnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10945g.

Duży pokój z kuchnią, wygodami w centrum Bydgoszczy zamienię na równorzędne lub większe w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10946g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i ogrodami, 24 km od Poznania na 3 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, telefon 634-49. 10999g

Panienka poszukuje spiesznie pokoju. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10990g.

Zamienię pokój 23 m², Poznań, Piekary 4 m. 1, nadający się na warsztat (przemysł) na półtora pokoju z kuchnią samodzielne. 10998g

Poszukuję pokoju dla przyjeźdnego w centrum miasta, z telefonem. Poznań, ul. Lwbelta 26 m. 3 (Górny dzwonek). 10910g

Zamienię 3 pokoje samodzielne z przynależnościami, I piętro, na większe. Poznań, Szewska 14 m. 18a. 10985g

Zamienię pokój z kuchnią samodzielne (Winiary) przy tramwaju, warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10973g.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

„SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”

W POZNANIU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na jedną parę koni, uprzęż oraz dwie platformy.

Sprzedaż odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1958 r. (poniedziałek) w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 75.

Ogłędzin można dokonać w dniach od 23 do 27 bm. w godzinach od 16—18 pod wyżej wskazanym adresem. K1984

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH

W CHODZIEŻY

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochód osobowy „FIAT-1100”

Cena wywoławcza 13.500,— złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1958 r. o godzinie 10, w Chodzieży przy ulicy Mostowej 1.

Przystępujący do przetargu złożą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 28 kwietnia 1958 r. w NBP Oddz. Chodzież na konto nr 1201-6-175.

Wymieniony pojazd oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel, w godz. od 10—14. K2028

WAGĘ WOZOWĄ

używaną

SPRZEDA

HURTOWNIA NR 1 „ARGED”

POZNAŃ, ulica Gąsiorowskich 6

cena 7.350 zł.

Oglądać można od godziny 7—14 w soboty do 12. K1983

Poszukuję pokoju, dziel-

nica obójna. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10997g.

Zamienię 4 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, śródmieście na 2 pokoje z kuchnią, łazienką samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10992g.

Sprzedam dom 2-rodzinny. Leszno, Chrobrego 1 m. 3. 10873g

Willę 4-mieszkaniową z ogrodem przy tramwaju przy sprzedaży wolne mieszkanie spiesznie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10886g.

Sprzedam parcelę 1250 m², 5-12 ha blisko Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10904g.

Sprzedaż parcelę 1.550 m² dwa przestanki autobusowe za Osiedlem Warszawskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10906g.

Posiadamy wybór parcel, ziem, ornej, gospodarstw, will, kamienic oraz domów rodzinnych od 1—3 pokoi z kuchnią. Koncesjonowane pośrednictwo wszelkich nieruchomości. M. Darna, Poznań, Czerwonej Armii 51, w podwórzu, przejście przez plac budowy. 9581g

Kamienice, will, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowe, Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-85. 9684g

Działkę budowlaną sprzeda właściciel oraz maszyny do robienia swetrów. Czesław Grenda, Jarocin, Ługi 1. 10512g

Willę nowe wolne oraz niewykończone, parcele zadzwonię, skanalizowane, młyn wodny, przemiału 5 ton, wybór kamienic i różnych nieruchomości poleca Pracel. Poznań, Szymanowskiego 8. 10643g

Domy z dobrą ziemią od 1—10 morg w dobrej okolicy (teren odpowiedni na większą pasiekę pszczoł) spiesznie kupię. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 10676g

Gospodarstwo, dom, domek, kto chce spiesznie sprzedać w okolicy Kępna, Ostrowa, Pleszewa, Krotoszy, Środy, Wrześni, Gniezna, Poznania. Zgłoszenia z dokładnym opisem i ceną przesyłać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 10679g

Sprzedam domek 1-rodzinny niewykończony. Informacji udzieli F. Kram, Poznań, ul. Lęborska 66, Ławica (końc. przystanek trolejbusu). 5596g

Spiesznie sprzedam gospodarstwo 10 ha z inwentarzem, pow. Mogilno. Zgłoszenia: Smulczyńska, Gniezno, Polna 3. 20557p

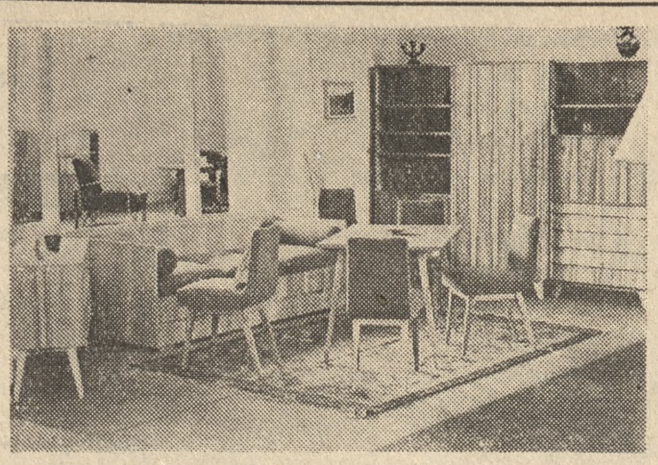
Sprzedam spiesznie 1/4 ha ziemi zadzwonię z budynkami elektryfikowanymi, szkoła, kościół na miejscu, dojazd autobusem. Każmierczak, Jarog niewie nr 3, pow. Kościan, woj. pozn. 10862g

Sprzedam plac 4000 m² z domkiem 2-pokojowym z kuchnią, cały wolny w Promnie 100 m. od kolei. Wiadomość: Poznań, Mostowa 4a m. 2. 10868g

Ten komplet mebli projektu art. plastyka Danuty Cholewczyskiej-Derwichowej wykonała „Stolarnia Ludowa” — Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu.

Już wkrótce meble te nabyć będzie można w sklepach w Poznaniu. Warto dodać, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zamówiło owe komplety dla swych placówek dyplomatycznych. (i)

Fot. K. Przychodźki



Piórem reportera

Zmierzch „spółdzielni koników”

Bezpośrednią przyczyną dzisiejszej reporterskiej notatki jest ostatnie zarządzenie w sprawie podniesienia cen biletów wstępu do kin. Jak zostało ono przyjęte przez społeczeństwo i personel kin? Zapoznajmy się najpierw z wypowiedziami kierowników kin poznańskich.

Najważniejszym następstwem zarządzenia jest prawie całkowite zlikwidowanie spekulacji biletami i „spółdzielni koników”. Zdarzają się wprawdzie jeszcze sporadyczne wypadki nabierania naiwnych na kupno biletów od koników, jednak są one coraz rzadsze. Frekwencja w kinach zależe jest przede wszystkim od wyświetlanego filmu. Tak więc gdy na słabym filmie widzowie świecą pustkami i widzowie przychodzą do kierowników z pretensjami, to na dobrych tytułach są prawie zawsze komplety. Tak np. wczoraj w kinie „Muza” krótko po godzinie 17 sprzedane były wszystkie bilety na ostatni seans, nie mówiąc już o kompletach na wszystkich seansach w ciągu dnia, począwszy od godz. 10 rano.

Trochę zamieszania wprawiają studenci, którzy kupują po kilka biletów, a w czasie kontroli okazuje się, że korzystają z nich osoby nieuprawnione. Nie wiadomo również, na jakie legitymacje emerytów sprzedawane bilety ulgowe, jest ich bowiem wielka ilość.

A co mówią widzowie? Najmłodsze kino w Poznaniu — „Malta” na Śródcie. Zenon Plebański, Antoni Leniewicz i ob. Pańczak: Dla nas najważniejszym jest nie sprawa cen, lecz to, że nierzadko posiadamy swoje kino. Wyjazd do miasta zajmował bardzo dużo czasu, a nie dawał gwarancji, czy otrzymamy bilety. Duże znaczenie ma dla Śródk również i to, że można w kulturalny sposób spędzić wieczór. Dotyczy to szczególnie młodzieży. (V)

Kwiecień

Imieniny:

19

sobota

Leona

Teatry

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; POLSKI — g. 15.30 „Baśń o Janku i Olenie”; g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 19 „Oj mój, mój mój”; OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”; MARCINEK — g. 16.30 „Baśń o pięknej Parysadzcie”.

Kina

APOLLO — g. 10-20.15 „Król Maciuś I” (polski 7 l.); BAŁTYK — g. 16, 18 i 20 „Symfonia Lenińska” (radz.); RIALTO — 12-20.15 „Folles Bergères” (franc. panoram. 18 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Sen o zabawkach” (bajka); g. 12-20 „Kochanek o północy” (franc. 18 l.); MUZA — g. 10-20 „Jutrzenka” (franc. 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Lekkość” (włoski 18 l.); CZERNASTKA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Niebieski ptak” (włoski 18 l.); GWIAZDA — g. 16, 18 i 20 „Czapajew” (radz., 12 l.); DOM KULTURY MO — g. 15 i 17.30 „Alena” (czeski, 18 l.); MINIATURKA — g. 14 i 15 „Niezwykły mecz”; g. 16, 18 i 20 „Był sobie król” (czeski, 7 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Panienki z Miedzymiastowej” (włoski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Pan kapitan i jego bohater” — (NRF, 15 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Ludzie i kaprale” (włoski, 18 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Sycylijskie wakacje” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 17 i 19 „Biuro matrymonialne” (franc., 16 l.); ZNIEC (Zabikowo) — g. 20 „Konik polny” (radz., 12 l.); WCZASOWICZ (Pu-

Kołomyjka frazesów

Miasto nasze otrzymało 4 mln zł na urządzenie autometrycznego baru samoobsługowego, który ma być zainstalowany przy pl. Wolności 18. Urządzenia dla baru wykonywane są w Czechosłowacji. Sytuacja lokalowa, jaka się ostatnio wytworzyła pozwala wątpić czy dojdzie do uruchomienia tej pożytecznej placówki dla targowego Poznania. Znalazły się bowiem instytucje, które wbrew uchwale Pre-

Odpowiadamy

Jaroslav Smigielski, Poznań, ul. Staszica 8. W odpowiedzi na pismo z dnia 23. 3. br. radzimy zająć się teorią muzyki jazzowej i w tym celu przeczytać choćby Encyklopedię dr J. Reissa. Cytat: „Jazz jest to zbiorowa nazwa tańców rozwiniętych w Ameryce po I Wielkiej Wojnie”... (II zeszyt str. 283). Istnieje wiele odmian muzykowania jazzowego. Znamy orkiestra Alo Kola reprezentuje jazz „popularno-koncertowy”, bliższy szerzej publiczności. D. Brubeck uprawia rodzaj, który można określić jako „intelektualny”, w stylu wyszukany dla „smakoszy”. Jednak nawet w swej najbardziej elitarniej formie jazz nie przestaje być jazzem. Fachowych informacji na powyższy temat można także zaczerpnąć z książki „Kultura muzyczna Polski Ludowej” (wyd. PWM, pod red. dr. Chomińskiego i dr. Lissy). Dłuższy passus o jazzie znajduje się na str. 241 w art. „Muzyka rozrywkowa i taneczna”. Teoretyk Lech Terpiłowski zalicza tam nawet ów najpopularniejszy jazz (koncertowego typu „cool”) mimo wszystko i bez skrupułów — do działy muzyki rozrywkowej. (17/3)

Odpowiedź prawnika

Paweł Staniszek — Pracownik umysłowy otrzymuje za czas choroby pełne wynagrodzenie z zakładu pracy. Pracownikowi fizycznemu natomiast przysługuje w wypadku choroby zasiłek chorobowy, który wynosi 70 proc. przeciętnego zarobku. Zasiłek chorobowy wypłaca zakład pracy na podstawie zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy. (1818)

szczykowo) — „Noc sylwestrowa” (radz., 7 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9-21 „Londyn 1957 r.”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznań 249 m

15.10 — Pieśni kompozytorów rosyjskich; 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.05 — Muzyka dla wszystkich; 16.45 — Reportaż; 17 — Koncert w wyk. Małej Ork. Rozgł. Śląskiej; 17.40 — Radioexpress Tygodnia; 18 — Co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 18.01 — Muzyka taneczna; 18.25 — Aud. pedagogiczna; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19 — Historia nie z tej ziemi; 19.35 — Muzyka w sobotni wieczór; 20.23 — Kronika sportowa; 20.35 — Wiazanka melodii; 20.45 — Muzyka taneczna; 21.30 — Aud. literacka; 22 — W rytmie taneczny; 23 — Tworzy kompozytorów hiszpańskich; 23.25 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 18.30, 20 i 23.50.

RADIOSTACJA HARCERSKA
fala 44 m

Godz. 7 i od 14-19 co godzinę: audycja dla harcerzy starszych — wiadomości; z wizytą u naszych przyjaciół z granicy; „Jacy jesteśmy” — z cyklu podskutujemy; jak pracuje pozaszkolna drużyna w Kowarach.

Telewizja

15 — Zgadujcie z nami; 19.30 — Polska Kronika Filmowa; 19.40 — Miedzy nami kobietami; 20 — Filmy koncert życzeń; 20.30 — „Dwa zeznania” — film fab. prod. węgierskiej od lat 16.

Dyżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ (Mickiewicza 2, tel. 81-96). APTEKI: Dzierżyńskiego 107; Głogowska 146; Matejki 1, Mickiewicza 22, Armii Czerwonej 25, Główna 53.

zydium RN m. Poznania i zarządzeniem Wydziału Kwaterunkowego, utrudniając opróżnienie lokalu.

Przy pl. Wolności 18 znajdują się na parterze lokale o charakterze handlowym, zajmowane na cele biurowe przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzież. W tym samym budynku na I, IV i V piętrze znajdują się Wojewódzki Zarząd Młynów, który posiada nadwyżkę niewykorzystanych lokali biurowych o łącznej powierzchni 181 m².

Wydział Kwaterunkowy decyzją Komisji Akcji Ścieśnienia z dnia 27 lutego br. wezwał W. Z. Mł. do ścieśnienia swych agend i oddania 180 m² lokali biurowych na rzecz WPHO, które z kolei zostało wezwane do opróżnienia swych lokali dla PZG. Ponadto WPHO miało zająć niewykorzystane lokale użytkowe przy ul. Armii Czerwonej 22, zajmowane na cele magazynowe przez WPHO.

W budynku tym znajdują się również Woj. Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, który jest właścicielem obiektu. Wszystkie te trzy instytucje dały wod, że niewiele sobie robią z dekretu o publicznej gospodarce lokalami oraz z uchwał i zarządzeń władzy terenowej. Już po decyzji Prezydium wspomniane instytucje przyjęły do swoich pomieszczeń samowolnie trzy wojewódzkie organizacje związkowe. W dniu 3 bm. WZGS nadesłał do Miejskiej Komisji Lokalowej pismo następującej treści.

„W sprawie lokalowej WZGS przy pl. Wolności 12 dla p. r. z d. k. u (podkr. red.) donosimy, że Woje-wódzki Zarząd Młynów w dniu wczorajszym zdał WZGS-owi wypożyczony swego czasu przez WZGS lokal na IV p. r. Lokal ten został przez WZGS w ramach posiadanej limity powierzchni zajęty ponownie na własne cele”. Pismo także podpisał prezes WZGS L. Józefowiak, który jest równocześnie radnym WRN.

Koniec końców mamy obecnie następującą sytuację: Poznań nie będzie mógł otrzymać automatycznego baru, gdyż urządzenia jego są przystosowane ściśle do wymiarów lokalu przy pl. Wolności. Miasto straci 4 mln., a państwo wyrzuci w błoto dewizy. Zamo-

Koziołki płacą

W dodatkowym losowaniu „Koziołków” stwierdzono 5 kuponów z pięcioma trafieniami. Są to numery: 9307 z punktu odbioru nr 53; 25228 (87); 10439 (65); 10242 (151) i numer 22647 z punktu odbioru nr 16. Właściciele tych kuponów uzyskali po 31.633 zł. (M)

Informujemy

Drużyny harcerskie pragnące wziąć udział w uroczystościach 110 rocznicy Wiosny Ludów wieczorem 3 maja br. i w zlatie nowo powstałego Hufca Poznań-Południe w Mosinie, proszone są o zgłoszenia na adres Kom. Szczepu. H. Szostaka w Mosinie, ul. Strzelecka 12.

Niedzielną wycieczkę pieszą PTTK odbędzie się na trasie: Poznań — Spławie — Tulce — Kobyłpole — Poznań. Zbiórka uczestników o godz. 10 na Ratajach.

Na podstawie art. 10 Dekretu o Łączności (Dziennik Ustaw nr 12/55, poz. 71) Wojewódzki Zarząd Łączności jest uprawniony do usuwania przeszkadzających gałęzi drzew, które dotykają przewodów telefonicznych.

W związku z okresem wiosennym letnim Wojewódzki Zarząd Łączności apeluje do wszystkich właścicieli ogrodów i sadów o usuwanie tych gałęzi obojętnie względnie o udostępnienie pracownikom kolumny technicznej W. Z. L. (po uprzednim wylegitymowaniu się) wycinania tychże.

Ankieta w teatrze

Przez trzy nadchodzące dni (19, 20 i 22 bm.) widzowie teatrów poznańskich: „Polskiego”, „Nowego”, „Opery” i „Operetki” znajdą na swych krzesłach formularze ankietowe. Będzie to ankieta Sekcji Socjograficznej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — Oddziału Poznańskiego której pytania pozwolą poznać zainteresowania kulturalne poznańskiego widza teatralnego. Ankieta będzie anonimowa. Rozpisujący ją proszą uprzejmie o wypełnienie jej i wrzucenie do urn, które znajdować się będą w hallach wymienionych teatrów. (Of)

Czytelnicy piszą:

Pogotowie nie przyjechało

31 marca godz. 22. Przywołany do sparaliżowanej staruszkii dyżurny lekarz dzielnicy

Młodzi pianiści na start!

Młodzieżowy Dom Kultury w Poznaniu organizuje dziecięco-młodzieżowy konkurs pianistyczny dla dzieci i młodzieży od lat 6-15. Celem jego jest wykrycie młodych talentów i skierowanie ich na dalsze kształcenie muzyczne, rozwijanie zainteresowania muzycznego i zachęcenie ich do brania udziału w konkursach i popisach.

W zależności od wieku uczniowie wykonają utwory dowolne, etudy, sonatiny lub jakiś z utworów Bacha, Chopina, Beethovena lub Mozarta. Konkurs odbędzie się w pierwszym tygodniu czerwca br. w MDK. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy pojadą bezpłatnie na zakończenie roku szkolnego do Żelazowej Woli.

Zgłoszenia przez dyrekcję lub kierownictwo szkół przyjmuje do dnia 25 maja br. MDK, al. Stalina 30.

Sport

Krótko

SEDZIA BOKSERSKI Władysław Masłowski z Poznania został wyznaczony przez WSS PZB do prowadzenia międzypaństwowego meczu NRD — Węgry 15 czerwca w Berlinie. Spotkanie Polska — Węgry rozegrane zostanie we Wrocławiu 11 maja.

PODCZAS TURNIEJU tenisowego w Cannes Polak Lelis pokonał talentowanego juniora Francuza Renauva 7:5, 3:6, 6:1. Skonecki zwyciężył mistrza Francji Halle-ta 6:1, 7:5.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO w hokeju na trawie okręgu poznańskiego w klasie A rozpoczną się 26 bm. O tytuł mistrza ubiegają się będą zespoły AZS Poznań i Szczecin, Lecha, Grunwaldu i Warty z Poznania. W okręgu gnieźnieńskim zgłoszeni zostali: Polonia — Sroda, LZS — Klecko, Stella, Start i Włókno z Gniezna.

Życzymy szczęścia

Takiego urodzaju na małżeństwa sportowe jakie jest w kwietniu, nie mieliśmy już od dawna. Po zapoczątkowaniu serii sportowych marażyów przez trenera sekcji koszykówki poznańskiego AZS — Mariana Klimka, który poślubił w okresie świąt — koszykarkę AZS Irenę Frankowską, tylko 10 dni czekaliśmy na nową sportową parę. W czwartek na ślubnym kobiercu stanęli: sam przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej Bolesław Portala i była pracownica WKKF, a obecnie WSWF — mgr Maria Gołaska.

W dniu dzisiejszym o godz. 16 zostanie połączona dożgonny węzeł jeszcze jedna para sportowa, a mianowicie duet koszykarzy, Teresa Kaczmarek (Olimpia) — wielokrotna reprezentantka Polski i koszykarz Warty Kazimierz Ostalski.

Wszystkim trzem parom składamy serdeczne życzenia ad multos annos. (Of)

Nie lekceważyć obowiązków wobec rencistów!

Kiedy w marcu odbywała się narada z przedstawicielami poszczególnych zakładów pracy w sprawie rent zwołana przez Wydział Rent i Pomocy Społecznej — na ponad 700 istniejących w Poznaniu zakładów zaledwie 300 delegowało swych reprezentantów. Wtedy można było wytłumaczyć to jeszcze tym, że zakłady nie zdążyły wybrać stałych pełnomocników i że załatwić wszystkie sprawy bezpośrednio z Wydziałem Rent. Tymczasem stało się inaczej.

Dotychczas zaledwie 20 spośród nich załatwiło wszystkie formalności. A termin mija. Jeśli więc zwolnieni z pracy renciści nie dostaną od 1 lipca nowych rent, będzie to wina jedynie zakładów pracy. Przypominamy więc tym zakładom, które do tej pory nie spełniły swego obowiązku, że w naj-

bliższych dniach muszą dostarczyć Wydziałowi Rent i Pomocy Społecznej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania wykazy według wzoru zawartego przy rozporządzeniu nr 43 Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 marca 58 r. umieszczając na nich spis przewidzianych do zwolnienia na dzień 30 czerwca rencistów zamieszkających na terenie Poznania, (a więc tych, którym wypowiadanie wręczono do 31 marca jak również tych, którym została ona wręczona w terminie późniejszym ze skutkiem na dzień 30 czerwca).

Do wykazu należy dołączyć: oświadczenie przebiegu rentowego z ostatnich miesięcy, zaświadczenie stwierdzające okres zatrudnienia, wykaz zarobków według poszczególnych miesięcy za okres od 1. IV. 57 do 31. III. 58; oświadczenie zwolnionego rencisty stwierdzające, że poza pobieraniem wynagrodzenia i rentą nie posiada żadnych innych źródeł dochodu; zaświadczenie zakładu pracy stwierdzające, że na żonę rencisty i dzieci wypłacany jest do dnia zwolnienia zasiłek rodzinny (imię i data urodzenia żony i dzieci rencisty).

Dodatkowo na wykazie podać należy imię i nazwisko pracownika, którego wyznacza się do współpracy z Wydziałem Rent.

Wydział Rent przyjmuje w nast. dniach od 14-18 w pok. 401 przy ul. Dąbrowskiego 12.

Zakłady pracy z dzielnicy: Wilda 15-16, Jeżyce 19-21, Grunwald 17-18.

Zakłady w dzielnicy Nowego i Starego Miasta, które nie otrzymały terminu zgłoszeń powinny wypełnić swój obowiązek niezwłocznie. Druki i formularze są do nabycia w Wydziale Rent.

Wydział Rent podaje do wiadomości rencistów, że przeliczenia rent dokonuje się z urzędu i wszelkie osobiste interwencje są niewskazane.

W kolizji z prawem

W sierpniu ub. roku Czesław G. pozbył się SHL-ki. Miesiąc później Franciszkowi K. skradziono z ulicy motocykl WFM. „Entuzjastą motoryzacji” okazał się, ujęty po dłuższych dochodzeniach, Florian Siodła (zam. przy ul. Dzierżyńskiego 173). Kradł on motocykle z ulicy, następnie przemalowywał je i sprzedawał. Siodła, który był już karany za tego rodzaju przestępstwa, wkrótce stanie przed Sądem.

Za kradzież wiertarki elektrycznej Sąd Powiatowy dla m. Poznania wymierzył Henrykowi Cebulskiemu (zam. przy ul. Obornickiej 66) i Hieronimowi Ochotnemu (Lodowa 27) kary po roku więzienia.

! Za 24 godziny otwarcie ! „MAŁEJ OLIMPIADY” !

Do biegów zgłosiło się do dnia wczorajszego 423 zawodników oraz osobno grupa około 80 wioślarzy, przebywających na grupowaniu. Technikum Kolejowe w Poznaniu wystąpi z 70 biegaczami, a Zasadnicza Szkoła Kolejowa — z 55.

Niezależnie od wymienionych na pierwszej stronie „Głosu” reprezentacyjnych zawodników Polski, ze znanych biegaczy zobaczymy m. in. Russka, Mierzejewskiego, Chomiczewskiego, Krawca i wielu innych z całej Polski. Seniorzy będą mieli do pokonania trasę 5000 m. Juniorzy, którzy wystąpią najliczniej w biegu na 1500 m, stoczą niemiłą ciekawą walkę. Tutaj głównym faworytem do ponownego zajęcia pierwszego miejsca jest Marek Jerzy, dwukrotny mistrz Polski w biegach przełajowych.

W biegu seniorek zeszłoroczna zwyciężczyni Trybusówna ze Szczecina będzie miała groźną rywalkę w reprezentantce Polski Wawrzyniek.

Przypominamy, że poza biegami oraz kilku konkurencjami lekkoatletycznymi, na program „Małej Olimpiady” składają się pokazy modeli latających, gimnastyki na poręczach (w wykonaniu zawodników Warty), szermierzy we wszystkich rodzajach broni oraz wyścigi kolarskie — parami i indywidualnie.

Początek imprezy punktualnie o godz. 10 na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego. Dojazd tramwajami linii nr 9, 11, 15 i 17.

Całość imprezy, która potrwa około 3 godziny, nadana będzie przez Telewizję Poznańską. Spike rent będzie red. mgr Pacholski z Poznania. Radio oraz ob. Rybarczyk.

„Mała Olimpiada” otwiera POZLA oficjalnie swój bogaty sezon sportowy.

W „konkursie szczęścia” mogą uczestniczyć wszyscy nabywcy programu imprezy w cenie 2 zł. Można wygrać elektryczną pralkę, 5 kg szynkę w puszcze, paczkę „Delikatesów” i inne przedmioty.

Program „Małej Olimpiady” daje również prawo do udziału w konkursie na odgadnięcie wyniku atrakcyjnego meczu piłkarskiego Warta — Lech o mistrzostwo II ligi. Spotkanie to odbędzie się na stadionie 22 Lipca o godz. 17. Warta zorganizowała przedświadek biletów przy kasach stadionu i w sklepie PSS, przy al. Marcinkowskiego, róg ul. Walki Młodych, w dniu dzisiejszym od godz. 16. (tp)

Łucznicy przed sezonem

27 kwietnia odbędzie się w Poznaniu pierwsze w tym roku kontrolne zawody kadry łuczniczej. Przygotowującej się do sezonu. Przyjeżdżają 13 zawodników kadry narodowej oraz szereg innych delegowanych przez poszczególne kluby. Równocześnie z zawodami kontrolnymi przeprowadzona zostanie w Poznaniu kurso-konferencja dla trenerów łuczniczą.

Kwietniowe zawody kontrolne pozwolą na wyłonienie reprezentacji Polski, zorientowanie w aktualnej formie i poczynionych przygotowaniach. Powtórzone zostaną w dniu 1 czerwca. W czerwcu bowiem łuczników czekają ciekawe zawody. Na trójmecze przyjadą Jugosłowianie i Francuzi, którzy w dniach 26-27 czerwca rozegrają spotkanie Warszawa — Belgrad — Paryż, a następnie wszyscy zawodnicy przejadą do Sopota, gdzie odbędzie się trójmecze Polska — Francja — Jugosławia. Te dwa trójmecze wyłonią reprezentację Polski na tegoroczne XIX Mistrzostwa Świata, organizowane przez Belgię w Brukseli w dniach 16-25 lipca.

Jeszcze w tym roku odbędzie się spotkanie łucznicze Polska — Afryka Południowa. Z Afryki przysłało zaproszenie dla juniorów na zawody korespondencyjne. Zarząd PZŁ postanowił też ciekawą imprezę rozegrać w ramach Mistrzostw Polski Juniorów, które odbędzie się w Krakowie, w dniach 25-27 lipca.